

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77  
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 22-222  
Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

## Dolar silnie zwyżkował -- do 5.77 Polityka monetarna Roosevelta ma coraz więcej wrogów Czy Ameryka porozumie się z Anglią w sprawie stabilizacji waluty?

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Wczoraj na giełdzie warszawskiej nastąpiła silna zwyżka dolara. Dewizę na Nowy Jork notowano 5.76, przekaz telegraficzny 5.77, banknoty dolarowe 5.72.

Popołudniu nastąpiła w Warszawie zdecydowana niżka kursu, jednakże późnym wieczorem znów nastąpiła zwyżka, przyczem kurs dolara doszedł do zł. 5.77.

Gwałtowna zwyżka dolara wywołana jest, jak to już pisaliśmy, pokrywaniem się spekulacji na koniec miesiąca angielskimi zakupami dolarów oraz pogłoskami o możliwości stabilizowania kursu waluty amerykańskiej. Pogłoski te należy jednak traktować z dużą ostrożnością.

Faktem jest wprawdzie, że od kilku dni Stany Zjednoczone wstrzymały zakupy złota, które niskowo wpływały na kurs dolara, może to być jednak wywołane tą okolicznością, że w najbliższym czasie przypadają znów terminy konwertowania, względnie spłaty

niektórych zobowiązań skarbu amerykańskiego. W takich momentach Stany Zjednoczone zwykły powstrzymywać spadek dolara, lub też nawet wywoływać jego zwyżkę.

### Już nie kupują złota

LONDYN, 28 XI. (PAT). — „Daily Telegraph“ w depeszy swego korespondenta waszyngtońskiego stwierdza, że już od sześciu dni cena złota w Ameryce pozostaje niezmienną. Ta przerwa w polityce skupu złota przez rząd amerykański

uważana jest za dowód, iż

prezydent Roosevelt nie pragnie już dalszej dewaluacji dolara.

Na dzień 15 grudnia przypada wypłata lub konwersja pożyczek na sumę 45 milionów funtów. Rząd Stanów Zjednoczonych unika więc w obliczu tych zobowiązań podrywania swego własnego kredytu.

„Daily Telegraph“ twierdzi również, że gubernator Federal Reserve Bank w Nowym Jorku, Harrison, nawiązał już kontakt z Bankiem Angielskim i że obecna bezczynność

rządu amerykańskiego w sprawie waluty stanowi

krok wstępny do ostatecznego porozumienia z Wielką Brytanią co do stabilizacji walutowej.

### Przeciw dewaluacji

NOWY JORK, 28 XI. (PAT). B. doradca finansowy delegacji amerykańskiej na konferencję ekonomiczną, Warburg, wyśtosował do senatora Boracha pismo, w którym atakuje politykę monetarną prezydenta Roosevelta i zaleca

rozejm walutowy angielsko-amerykański,

jako najlepszy środek osiągnięcia rewaloryzacji dolara.

Donoszą również, że 38 profesorów uniwersytetu Columbia wypowiedziało się za szybkim powrotem do systemu waluty wymiennej na złoto.

Słychać też, że w kongresie złożone będą liczne projekty, przewidujące rewaloryzację pieniądza srebrnego. Senatorowie Thomas, Smith i Harrison badają projekt ustalenia ceny srebra na 75 centów za uncję.

Rozważany jest także projekt pokrycia srebrem emisji pieniędzy papierowych.

### Dymisja Blacka?

LONDYN, 28. 11. (PAT). Według doniesień z Warm Springs, prezydent Federal Reserve Board zawzany został przez Roosevelta w celach złożenia sprawozdania o działalności podległych mu urzędów. Dzienniki donoszą, iż możliwe jest, że Black zgłosił pośbę o udzielenie mu dymisji.

## Przyjaciel Roosevelta zaprzecza

jakoby prezydent zamierzał ustabilizować dolara

WASZYNGTON, 28 XI. (Tel. wł.).

Przewodniczący izby reprezentantów, bliski przyjaciel Roosevelta, katagorycznie zaprzecza wiadomościom o tem, jakoby prezydent zamierzał ustabilizować kurs dolara.

Mówi on, że stabilizacja może nastąpić dopiero wówczas, kiedy dojdzie do międzynarodowego układu. Przewodniczący izby sądzi, że przedtem należałoby zwołać konferencję światową, na której wreszcie doszłoby do obalenia murów celnych. Przedtem nie wyobra-

ża sobie stabilizacji waluty amerykańskiej.

Oświadczenie przewodniczącego izby Stanów Zjednoczonych jest zupełnie sprzeczne z oczekiwaniami City londyńskiej, która od paru dni już szykuje się do stabilizacji walut.

## Hitler nie prosi, lecz żąda terytorium Saary bez plebiscytu i 300-tysięcznej armii

PARYŻ, 28. 11. (PAT). Niemal wszystkie dzienniki powtarzają informacje, według których głównym tematem rozmowy kanclerza Hitlera z ambasadorem Francji Francois Poncetem była sprawa Zagłębia Saary.

Korespondent „Paris Midi“ twierdzi, że kanclerz domagał się wprost od Francji zrzeczenia się plebiscytu i wszelkich pretensji do terytorium Saary. Podczas rozmowy Hitler miał ostro protestować przeciwko zarządzeniom prezesa komisji rządu Saary angiłka Knoxa, wymierzonym przeciwko ruchowi narodowo-socjalistycznemu. Kanclerz miał domagać się, aby Francja już obecnie z własnej inicjatywy przedsięwzięła kroki w sprawie niestawiania przez Knoxa przeszkód propagandzie hitlerowskiej w zagłębiu Saary. Jak widać z tego, pisze korespondent, kanclerz nie ogranicza się do wysuwania postulatów, ale stawia warunki, od których uzależnia bezpośrednio roz-

mowy francusko-niemieckie.

Do informacji powyższych inne pisma dodają głos berlińskiego korespondenta „Saarbrueckerztg.“, z którego wynika, że nawet w wypadkach oddania Niemcom Saary bez plebiscytu, Rzesza niemiecka nie wyrzekłaby się żadnego z przywilejów, które byłyby jej automatycznie przyznane na podstawie wygranego plebiscytu. To też po plebiscycie Francja nie mogłaby liczyć na żadne przywileje natury ekonomicznej. Nad Sekwaną — pisze korespondent „Saarbrueckerzeitung“ — nikt nie powinien się ludzi, że Niemcy poczynią jakies ustępstwo, ograniczając obronę interesów niemieckich. Plebiscyt o ile dojdzie do skutku, usłwici tylko istotny stan rzeczy w zagłębiu. Po wygranym plebiscycie Niemcy nie zrzekną się żadnego z przysługujących im praw, niemniej w interesie utrzymania pokoju gotowe są zachować jaknajlepsze stosunki sąsiedzkie z Francją.

Nawiązując do tej sprawy prawicowy „Rempart“ ostro atakuje rząd francuski, że mając — począwszy od roku 1918 aż do daty plebiscytu, t. j. do roku 1935 — 17 lat, zmarnował wiele sposobności, aby należycie przygotować referendum ludowe w zagłębiu Saary. Jeszcze w roku bieżącym — pisze dziennik — mieliśmy wobec wybuchu rewolucji hitlerowskiej znakomite szanse pozyskania ludności zagłębia Saary dla Francji, tembardziej, że ludność ta przeważnie robotnicza i socjalistyczna była wrogo nastrojona przeciwko hitleryzmowi. Francja nie tylko nie prowadziła żadnej propagandy, ale co gorsza, pozwalała 3-ej Rzeszy swobodnie wpływać na zmianę opinii ludności terytorium plebiscytowego. Sympatycy Francji, zdaniem „Rempart“, zdani są na własne siły. Dziś — pisze dziennik — jest może już zapóźno. Pismo uważa, że Francja za żadną cenę nie może się wyrzec Saary. Nie należy traktować sprawy tak,

jakby się z góry liczone z przegraną. Oddanie bez walki, t. j. bez plebiscytu, terytorium Saary świadczyłoby, zdaniem „Rempart“, że zwycięska w roku 1918 Francja uważa się faktycznie za pobitą i jako okup oddaje Saarę Niemcom.

### Jaką armję chcą Niemcy

PARYŻ, 28. 11. (PAT). „Le Matin“ twierdzi, że rokowania francusko-niemieckie będą miały wkrót-

ce konkretny przedmiot rozmów, którym będzie kwestja statutu militarnego Europy. Nazwę tę trzeba przyjąć zamiast dotychczas używanej „ogólnej konwencji rozbrojenia“.

Zdaniem dziennika, Niemcy żądają przyznania im prawa do 300 tanków, dział o kalibrze 155 — 400 samolotów myśliwskich oraz 4 grup artylerji przeciwlotniczej, z czego po jednej na granicę polską i czechosłowacką i dwie na granicę francuską.

## Jak może nastąpić rozbrojenie? Głębokie uwagi Baldwina o sytuacji międzynarodowej

LONDYN, 28. 11. (PAT). Zamykając wczoraj wieczorem w izbie gmin debatę nad orędziem królewskim, które zainaugurowało nową sesję parlamentu, zabrał głos wiceprezjer Baldwin, wygłaszając dłuższe przemówienie w obronie zawar-

tego w orędziu programu prac rządu narodowego. Przy końcu swego przemówienia, poświęconego głównie zagadnieniom wewnętrznym Wielkiej Brytanji, Baldwin z wła-

(Dokończenie na str. 3-ej)

Światowe arcydzieło  
Cecil B. de Mille'a

BUNT MŁODZIEŻY

# TAJEMNICE WOLNOMULARSTWA

## Czy masoneria spowodowała wybuch wojny światowej

### Jak Niemcy chcieli przywrócić władzę świecką papieża i dlaczego Włochy stanęły u boku Ententy

„Masoneria pragnęła wojny. Zamach w Serajewie był dziełem masonerji!”

Precyzując to oskarżenie, arcybiskup miasta Bordeaux pisze w swem orędziu:

„Masoneria w zмовie z Niemcami postanowiła wywołać tę straszną klęskę. Starając się wszelkimi siłami uniemożliwić nam — francuzom — zwycięstwo, szukała potem wszelkich sposobów, najbardziej perfidnych, aby nie pozwolić nam na zebranie owoców tego zwycięstwa!”

Z drugiej strony frontu, sam generał Ledendorf oskarża masonerję o to, że jest ona

**jedyną przyczyną wybuchu wojny.**

Oświadcza on, że jeden z byłych masonów przyznał się do tego, że w roku 1913 był obecny na licznych zebraniach, na których rozpatrywano międzynarodowe plany przyszłej wojny. Ludendorf za to publiczne oskarżenie został pociągnięty do odpowiedzialności przez księcia Bohma, wielkiego wodza loży pruskiej i skazany na 500 marek grzywny.

„Masoneria chciała wojny światowej, tworząc porozumienie z Anglią”, oświadcza ze swej strony Max Doumic, brat akademika.

„Masoneria w ciągu długich miesięcy sprzeciwiała się planom Joffre'a... Masoneria przygotowała bolszewizm.

**Rasputin był masonem na żołdzie niemieckim!”**

„Masoneria stanęła na przeszkodzie wszelkim projektom pokoju oddzielnego. Pod pretekstem, że jeden z potomków Burbonów, książę Sykstus, w zмовie z wysokim dygnitarzem kościoła chciał uratować monarchję austriacko-węgierską, masoneria francuska pod presją masonerji włoskiej wraziła swoje veto słabemu Ribot, który przedtem otrzymał sygnał rozpaczny od brata Leona Bourgeois’.

Oskarżenie to zostało jeszcze pogłębione w dziele pod tytuł: „Historja pokoju masonskiego”, przez Roberta Vallery-Radot, który oświadcza między innymi, że „jeżeli pokój z roku 1919 nie był takim, jakim go Francja pragnęła, winę przypisać należy

Wilsonowi, który był powolnym instrumentem w reku żydów - masonów z Wall Street’.

Oto kilka przestępstw, o które się posądza stale masonerję „potęgę tajemniczą”, której rozgałęzienia światowe są dobrze znane i która za pomocą ukoronowanych głów, mężów stanu i szefów wojskowych poruszała tajemne nici historii”.

**Czyż Edward VII nie był masonem?**

Czyż król grecki Jerzy nie był przyjęty jako mason przez lożę angielską? Co mówią sami masoni o tem?

Jeśli się nie jest masonem są masonem — a a nim nie jestem — nie jest rzeczą łatwą poznanie tajemnic bogów. Przypadek opatrnościowy spowodował mnie jednak na ślad. Spotkałem pewnego masona - gadułę, który zapoznał mnie z niektórymi tajemnicami Najwyższej Rady.

### Szpiegostwo i kradzież dokumentów

Pan Fabiani wygłosił niedawno odczyt w Loży szwajcarskiej w Paryżu na temat: „Moje usługi na służbie masonskiej w sprawie kontrwywiadu w Szwajcarii”. Z odczytu tego żaden protokół nie został zachowany w archiwach i wszyscy słuchacze złożyli przysięgę, że nie powtórzą tego, co usłyszeli... Lecz p. Fabiani opowiedział mi treść tego przemówienia.

— Dzięki memu ojcu, który posiadał wielki browar w Szwajcarii, miałem bardzo rozległe stosunki w tym kraju. W porozumieniu z ministrem spraw zagranicznych, postanowiłem wykorzystać je i podczas wojny, przy poparciu ambasadora francuskiego p. Beau i attache wojskowego p. Pageot otrzymałem misję propagandy. Masoneria, która rozporządza wpływami międzynarodowymi i prowadzić akcję humanitarną, zapuściła korzenie w obydwu walczących obozach, stworzyła przedewszystkiem wspaniałe dzieło dla żołdaków wojennych.

Moja jednakże misja była innego rodzaju. Zauważyłem, że Francja prowadzi wojnę niekompletnie. Podczas kiedy w Szwajcarii znajdowało się 6710 agentów wywiadowczych i szpiegów niemieckich, myśmy nie mieli ani jednego! Nasza granica była otwarta. Nasz drugi wydział nie przewidział dla Szwajcarii.

Byłem w Szwajcarii bardzo znany i wystarczyło pokazanie znaku masonskiego, aby zmobilizować natychmiast nie tylko braci sprzymierzonych, ale i niemieckich. W ten sposób mogłem zdobywać wszelkie wojskowe i dyplomatyczne tajemnice. Będąc w posiadaniu obciążających dokumentów, byłem również w stanie ogłosić publicznie o działalności von Papena, który przebywał w obozym czasie — fakt ten wydał się niewiarygodnym — w Paryżu.

BEZKONKURENCYJNY  
REPERTUAR FILMOWY

Dźwiękowego Kina  
„CAPITOL”

Wkrótce na naszym ekranie  
ukazą się następujące arcydzieła

**Odmet ulicy**

Przejmujący kreacja SYLWII SYDNEY

**Rajski ptak**

Najpiękniejsze arcydzieło  
egzotyczne z DOLORES DEL RIO

**Uśmiech**

**szczęścia**

z NORMA SHEARER  
i FRYDERYKIEM MARCH

**Urwis**

**z Hiszpanji**

Najwspanialszy arcyfilm od  
czasu „ZŁODZIEJA z BAGDADU”  
i „SZECHEREZADY” z  
królem humoru EDDIE CANTOREM  
na czele zespołu 72  
girls ZIEGFELDA REWJI.

— Dlaczegoż pan więc nie ogłosił tych wszystkich tajemnic?

— Popeniłem nicostrożność, opowiadając, że mam zamiar wydać moje pamiętniki. W mie szkaniu mojem w Nicei miałem zebranych dokumentów około 5.000, które zostały mi skradzione w biały dzień.

Drzwi mojego mieszkania zostały wylamane, nigdy też nie zdołałem odnaleźć winnych. Jestem jednak przekonany, że wydział bezpieczeństwa publicznego łącznie z policją watykańską wykazał tu swoją złą wolę...

Pomiędzy skradzionymi dokumentami znajdował się rzeczywiście projekt tajnego układu pomiędzy Niemcami i Watykanem.

Niemcy przyrzekli w odpowiedzi chwili udzielić papieżowi tytuł panującego

i jednocześnie odpowiednio odszkodowanie. Jeżeli pan nie wierzy, proszę przeczytać pamiętniki Erzbergera!

### Pamiętniki Erzbergera

„Okoliczności sprzyjające — oświadcza on — dały mi sposobność do dokładnego zaznajomienia się podczas wojny z tem, co się działo w masonerji międzynarodowej”.

Dowiedziałem się później, że Erzberger rzeczywiście mógł otrzymywać bardzo ważne raporty tajne, pochodzące od masonerji... Erzberger nie mówi wprawdzie o projekcie tajnego układu, wypracowanego pomiędzy Niemcami i Watykanem, jednakże wskazuje na znaczną rolę, jaką odgrywała masoneria w interwencji wojennej Włoch i stanięciu ich u boku Ententy.

„Stosunki pomiędzy lożą Wielkiego Wschodu w Paryżu i lożą Wielkiego Wschodu w Rzymie, były najbardziej napięte w sierpniu 1914 roku. — Masoneria włoska została zmuszona do skierowania prośby do loży Wielkiego Wschodu w Rzymie o złagodzenie kampanji przeciwko Niemcom oraz systemu szpiegowskiego, który bardzo niepokoił opinię publiczną we Włoszech”.

Z drugiej strony Erzberger przyznaje, że masoneria włoska, która była przyczyną wojny, uważała za jedno z najważniejszych swoich zadań przeszkodzenie do zawarcia „przedwczesnego pokoju” — „pokoju niemieckiego”.

Wreszcie masoneria francuska po raz ostatni wywarła nacisk na masonerję włoską na kongresie, zorganizowanym w Paryżu 27 stycznia 1917 roku pod przewodnictwem pana Pichona, gdzie zbrali się delegaci wszystkich państw Ententy. Na zebraniu tem, delegaci masonerji włoskiej przedstawili tezy generała Cadorny, zgodnie z któremi

Włochy odmówią wystania swych wojsk na inne fronty, niż włoskie, o ile nie otrzymają Trjestu i Trentina.

**Zdemolowanie świątyni**

Taka jest istota wynurzeń Erzbergera. Przedstawiłem ja przedsta-

wicielowi Obrzędu Szkoekiego p. Albert Lantoine, który przyjął mnie w bibliotece świątyni, gdzie są przechowywane tajne archiwa masonerji.

Albert Lantoine jest historykiem masonerji. W swem wspaniałym dziele: „Iram ukoronowany kolejami” wypowiedział on z całą odwagą, o jaką nie posadzali go wrogowie masonerji, co myśli o swej działalności podczas wojny.

„Masoneria, oświadcza p. Lantoine, wyróżniła się podczas wojny przez skandaliczne wyparcie się wszystkich swych zasad solidarności wszechświatowej!

Jeśli nie zostały one zupełnie zniszczone, to jedynie dlatego, że przypuszczano, że staną się znowu aktualne z chwilą zawarcia pokoju... Masoneria, rzekomo międzynarodowa, w rzeczywistości podczas wojny przyjęła kształt obrony narodowej.

Belgijska loża Wielkiego Wschodu rzuciła klątwę na lożę pruskie. Loże Wielkiego Wschodu we Francji oddały się na usługi swego rządu.

— Życzy pan sobie poznać kilka faktów symbolicznych? Wielka loża Francji zaskoczona była deklaracją wojenną w chwili, kiedy sama zajmowała się możliwością zbliżenia francusko - niemieckiego. W pierwszych dniach po wybuchu wojny,

**zdemolowała ona w jednej chwili lożę Goethego,** której członkami byli Niemcy, zamieszkali w Paryżu. Wszelkie książki, protokoły tajne i archiwa zostały skradzione.

Kiedy Saint Quentin zostało zajęte przez wojska niemieckie masoni niemieccy wtargnęli do Loży, zawładnęli kluczami od świątyni i zwolili masonów francuskich nie w celu odbycia ceremonji zgody braterskiej, która mogłaby się stać wielką apoteozą braterstwa masonskiego podczas wielkiej wojny, lecz była w rzeczywistości obrażającym rozkazem zwycięzców...

Masoni belgijscy ze swej strony mieli urazę do swych braci niemieckich, którzy na krzyk rozpaczny Wielkiego Mistrza masonerji belgijskiej, odpowiadali pogardliwym milczeniem. Masoni niemieccy, oczarowani przez kłamstwa oficjalne, twierdzili z całą stanowczością, że belgijscy oblewali wrzącą wodą jeńców niemieckich...

...A u nas, we Francji? Jak zachowała się nasza Loża, kiedy król Ferdynand bułgarski przystąpił do działań wojennych po stronie Niemiec? Na chwilę nawet nie przypuszczano, że masoni bułgarscy mogą nie zgadzać się z osobistą wolą króla Ferdynanda i natychmiast pozbawiono ich nadzoru i opieki.

Potęgi masonskie wszystkich państw, zrywając więzy braterskie, rzuciły się do walki, wyklinając się wzajemnie! I ostateczne zerwanie nastąpiło w 1916 kiedy

masoni włoscy zachwalali przystąpienie do wojny pomimo opozycji ze strony socjalistów

Oto prawdziwe zbrodnie masonów. Reszta to tylko legendy!

— A zamach w Serajewie?

— Tak, niektórzy ze sprawców odpowiedzialnych należeli do tajnych stowarzyszeń. A w języku potocznym, kiedy jest mowa o „związku tajnym”, zaraz się myśli o masonerji! W rzeczywistości, jedynie dwóch konfidentów należało do masonerji.

— A Rasputin?

— Znowu wielki błąd! I on

był członkiem stowarzyszenia tajnego:

sektę „Chlyst”, która nie ma jednak żadnego związku z masonerją.

— Czy masoneria była przyczyną powstania bolszewizmu?

— Nie mamy większych wątpliwości od bolszewików!... Oprócz laszizmu... Trzecia między narodówką wyklęła masonerję. Oświadczenie Trockiego brzmiało: „Masoneria jest raną na ciele komunizmu francuskiego. Ranę tę trzeba wypalić. Pogłębieniu antagonizmów klasowych, masoneria przeciwstawia formułki mistyczno-sentymentalne i tak jak kościół, zaopatrywała je w rytuały postu!”

### Joffre i Doumer

— A Joffre, czy to prawda, że bronił go pan do grudnia 1916 roku, ponieważ był masonem?

— Pytanie pańskie nie sprawia mi zupełnie kłopotu. Oto cała prawda. Dzięki zdradzie jednego z naszych — a zdrada taka niestety nie jest rzadkością — pewne pismo, które stało się przeladunkiem nas mienawością „La Libre Parole”, zdobyło całkowicie listę naszych zwolenników. Lista ta była przez to pismo opublikowana, co stało się przyczyną, że wielu traciło swe stanowiska, inni byli ścigani i przesładowani i t. d... kiedy nagle wybuchła wojna „La Libre Parole” właśnie ogłosiła nazwisko Joffre’a! Działalność masoniska Joffre’a była w szczytu w chwili, kiedy osiągnął swe wysokie stanowisko. Lecz nigdy nie zapierał się swych sympatji dla masonerji.

— Czy prawdą jest, że podtrzymywał go pan wszelkimi siłami, w chwili, kiedy stanowisko jego było bardzo zagrożone? Czy fakt, że trzeba było długich ataków przeciwko niemu, zanim udało się oddalić go od dowództwa armji, nie jest skutkiem poparcia masonerji?

— Nie byliśmy przeciwni odebraniu władzy Joffre’owi od powiadział Lantoine. Wydawało nam się, że w pewnym momencie nie byliśmy go w stanie więcej obronić. Zresztą przez kogo był on najbardziej atakowany w senacie.

Przez innego masona: Paul Doumera...

Najbardziej zdziwił pana jednakże fakt, że masoneria, natychmiast po ogłoszeniu zawieszenia broni, została oficjalnie obciążona misją przygotowania dla Alzacji i Lotaryngji systemu sakralnego świeckiego, na wzór francuskiego. Dla tych celów — które zresztą spełżyły na niczym — otrzymywała ona zasiłki od Mandela, osobistego sekretarza Jerzego Clemenceau...

Paul Allard.

# Czy komuniści szykowali zamach?

## Ostre starcia Dymitrowa i Torglera ze świadkami oskarżenia

### Dziennikarze sowieccy na rozprawie. — Lubbe znowu przytomniejszy

LIPSK, 28 XI. (PAT). W 46 dniu procesu o podpalenie Reichstagu radca kryminalny Heller, referent spraw komunistycznych w dalszym ciągu zaznajamiał trybunał z mnóstwem artykułów niemieckiej prasy komunistycznej o treści wyrotowej.

W związku z temi zeznaniami

Dymitrow wyraża świadkowi pełne ironji podziękowanie za tak wyczerpujące i dla niego niezmiernie pouczające przedstawienie sprawy.

— Poza znanymi zresztą powszechnie ogólnikami — oświadcza Dymitrow — to świadek nie tylko nie wniósł do sprawy żadnego materiału dowodowego, lecz, co dla oskarżonych stanowi rzecz najważniejszą, wywodem swoim nie wykazał najmniejszej choćby winy komunistów, która by miała bezpośredni związek ze sprawą podpalenia Reichstagu.

Pe szeregu dyskredytujących pytań

Torglera, który przybiera coraz agresywniejszą postawę, Dymitrow wśród ogólnej wrzawy, znowu kilkakrotnie ukarał nagana za tendencyjne rzekomo uwagi pod adresem prezydenta i oskarżycieli publicznych, domaga się stanowczo

powołania w charakterze świadków przywódcy komunistów niemieckich Thaelmanna, generała Schleichera, wicekanclerza Papena, ministra Hugenberg, a kanclerza Brüninga

którzy złożyć mają zeznania, ilustrujące ówczesną sytuację polityczną w Niemczech ze szczególnym uwzględnieniem akcji wyborczej i baseł politycznych niemieckiej KPD. Sprzeciwia się temu kategorycznie

nadprokurator. Trybunał po weźmie uchwałę po przerwie

Dalsi świadkowie, urzędnicy kryminalni: Will z Hamburga i Hohmann z Królewca, uzupełniają wywody Hellera. Daje to Dymitrowowi powód do

**nowych ostrych ataków** pod adresem władz śledczych, przyczem stwierdza jednocześnie, że nie komuniści ponoszą odpowiedzialność za rozruhy, lecz

**napastników należy szukać w szeregach wojujących narodowych socjalistów**

Torgler: — Czy świadkowi znane są wypadki z 4 września 1932 roku, jakie wydarzyły się w Królewcu, podczas których zabici zostali na ulicy dwaj wybitni przywódcy komunistyczni. Pytam się dlatego, że panowie stale obciążali komunistów, podczas gdy faktycznymi sprawcami byli narodowi socjaliści.

Św. Hohmann waha się początkowo z odpowiedzią i po dłuższym namyśle oświadcza, że

**nie przypomina sobie wydarzeń.**

Dymitrow: — Znane są świadkowi wypadki systematycznego prześladowania przez władze niemieckie partii komunistycznej?

Św. Hohmann i w tym wypadku przeczy, dodając jedynie że kiedy doszły do wiadomości policji fakty o przygotowaniach do zbrojnych wystąpień, wówczas policja występowała rygorystycznie wobec tych czynników wyrotowych.

Dymitrow: — Jakże w takim razie przedstawia się kwestja zamachów bombowych, wykonywanych przez narodowych socjalistów w Prusach Wschodnich. Jeżeli świadek nie przypomina sobie faktu bestjańskiego zamordowania komunistów w Królewcu, to przy najmniej co do tej okoliczności powinien posiadać jakieś

informacje. Jest rzeczą niezmiernie charakterystyczną, że świadek, jeżeli chodzi o zarzuty pod adresem narodowych socjalistów, to nie sobie nie przypomina, gdy natomiast idzie o komunistów, wówczas brzęsie zeznaniami, jak z rękawa.

To ostatnie wywołuje **szczególne wesołość.**

Hohmann znowu milczy, po chwili jednak dodaje, że znane mu są wypadki zamachów bombowych z sierpnia ubiegłego roku.

W dalszym ciągu rozprawę w związku z zeznaniami komisarza policji kryminalnej Mallacha z Krone, który mówił o rzekomo ostrem pogotowiu komunistów w Marchji Wschodniej, Dymitrow zrywa się nagle z miejsca i woła donośnym głosem:

— Chcę wiedzieć, czy świadek posiada jakieś konkretne dowody, mogące potwierdzić powyższe okoliczności.

Św. Mallach: — Odniosłem takie wrażenie, obserwując rozwój działalności politycznej komunistów.

Dymitrow: — To nie dowód. Domagam się jasno sprecyzowanej odpowiedzi, a nie głoślowych przypuszczeń.

Przypuszczam dalej, że świadek zna wypadki zbrojnych wystąpień hitlerowców w jego obwodzie przeciwko komunistom.

Św. Mallach: — Nie przypominam sobie.

Dymitrow: — W takim razie ja niezależnie od powyższego przypomnę świadkowi następujący charakterystyczny szczegół: minister Goering powiedział wyraźnie na rozprawie, iż w dniu 30 stycznia 1933 roku wydał do podwładnych sobie organów policyjnych okólnik, nakazujący bezwzględne tępienie wszelkimi środkami niemieckiej partii komunistycznej.

Św. Mallach: — O prześladowaniach komunistów przed podpaleniem Reichstagu nie wiem. Zgadza się natomiast, że policja dopiero po 27 lutym użyla wszelkich środków, celem ostatecznego zniszczenia marksistów.

Dymitrow: — Jeżeli tak jest, to świadek działał wbrew woli czynników rządowych i przez to stał się odpowiedzialnym za

**niewykonanie polecenia ministra Goeringa**

(salwy śmiechu na sali i oburzenie w łonie trybunału).

Dymitrow próbuje zadać świadkowi dalszych kilkanaście pytań, do których trybunał ostentacyjnie nie dopuszcza.

Torgler w ostrej replice, kwestjonując prawdziwość zeznań św. Mallacha, oświadcza z naciskiem, że na terenie niemieckiego pogranicza wschodniego siły liczebne komunistów były nieznaczne i wobec tego, jak zresztą w ogóle,

**nie mogło być mowy o przygotowaniach do zbrojnego zamachu**

i ostrem pogotowiu, o którym świadek składa tak szumne relacje.

W krzyżowym ogniu prze-

myślanych pytań Torglera świadek albo ulega, lub też mówi o wydarzeniach z przed dwóch lat,

**zbywając natomiast milczeniem wypadki**

z okresu pierwszego kwartału 1933 roku.

Również i dalsi świadkowie w obszernych wywodach charakteryzują sytuację polityczną.

Dymitrow i Torgler urażeni jednostronnym przedstawieniem szczegółów, zgłaszają się do głosu.

Trybunał ich jednak nie dopuszcza.

Od kilku dni proces lipski śledzą

**przedstawiciele prasy sowieckiej,**

a mianowicie berliński współpracownik Tass'a i reprezentantka „Izwestiji“.

Zewnętrzny wygląd van de Lubbe

**uległ dziś znacznej poprawie.**

Holender w przeciwieństwie do wczorajszej apatii był dziś względnie świeży, miał wyprostowany korpus, podniesioną głowę i, śmiejąc się w czasie do czasu,

żywo przysłuchiwał się zeznaniom świadków.

## Niezwykły wypadek

### przy próbie rekordu wysokości

RZYM, 28. 11. (PAT). Niezwykły przypadek zdarzył się lotnikowi włoskiemu Niclot, który ostatnio ustanowił światowy rekord wysokości dla lekkich hydroplanów turystycznych 2-ej kategorii. Mianowicie przy podjętej przez niego nowej próbie pobicia własnego rekordu, w chwili gdy lotnik wzniósł się już na wysokość 9.000 m. wskutek uszkodzenia aparatu z tlenem do oddychania pilot zaczął się dusić i stracił przytomność. Aparat na pełnym gazie zaczął opadać korkociągiem na dół. Na szczęście na wy-

sokości 1000 m. pilot odzyskał przytomność, zdołał zapenować nad aparatem i wylądował bez dalszych incydentów.

## Marszałek Piłsudski wyjechał do Wilna

WILNO, 28. 11. (PAT). W dniu dzisiejszym o godz. 18,40 przybył do Wilna p. marszałek Józef Piłsudski. Panu marszałkowi towarzyszyli w podróży: dr. Woyczyński i adiutant ppłk. Busler. Na peronie powitali pana marszałka: wojewoda wileński Jaszczołt, inspektor armii gen. Dąb - Biernacki wraz z gen. Skwarczyńskim i kilku wyższych oficerami.

## Posiedzenie rady ministrów

WARSZAWA, 28. 11. (PAT). — Dziś w godzinach popołudniowych obradowała pod przewodnictwem p. premiera Jędrzejewicza rada ministrów.

Na posiedzeniu tem rozpatrzone i uchwalono szereg projektów ustawodawczych, które rząd w najbliższym czasie wnieśnie do sejmu oraz kilka rozporządzeń rady ministrów.

## DIALOG MALŻENSKI.

— Bvłam doprawdy zwarjowana, gdy za ciebie wyszłam!

— Racja, ja zaś byłem jeszcze o tyle niedoświadczony, żem tego nie spostrzegł.



# Biały Upiór

Niesamowity film ze znanym z filmu „Dracula“

## Bela Lugosi

## Jak może nastąpić rozbrojenie?

(Dokończenie — początek na stronie 1-ej)

ściwą sobie umiejętnością lapidarne go ujęcia najważniejszych problemów, poruszył sytuację międzynarodową i wypowiedział szereg głębokich uwag o stanowisku Anglii w sprawie rozbrojenia i ligi narodów. Baldwin wysunął trzy możliwe rozwiązania dla konferencji rozbrojeniowej.

1) rozbrojenie powszechne na poziomie Niemiec,

2) ograniczenie zbrojeń, uniemożliwiające używanie większych agresywnych typów broni, które zostały już w dyskusji technicznej zdefiniowane. W tym wypadku kraj bardziej uzbrojony rozbroiłoby się do pewnych granic, a Niemcy dozbroiłoby się do tych granic.

3) wyścig zbrojeń. Z tych wszy-

stkich możliwości należy — zdaniem Baldwina — za wszelką cenę uniknąć trzeciej t. j. wyścigu zbrojeń. Przed 100 laty więcej więcej Europa zwalczała militarystyczną Francję, podobnie, jak obecnie zwalcza militarystyczne Niemcy. Francja zmieniła się do gruntu i jest dzisiaj narodem najbardziej pokojowo usposobionym. Baldwin wyraża nadzieję, że również i Niemcy zmienią się. Ale we Francji zmiana dokonana się nie w okresie świadomości niższości, lecz wtedy, gdy kraj ten stał się równorzędny partnerem.

Niemcy mają obecnie przed sobą olbrzymie zagadnienia wewnętrzne. Czy pragną one pokoju — zapytuje Baldwin? Mamy nadzieję, że tak, ale musimy się o tem przekonać. Łącznie z francuzami i włochami musimy nawiązać z Niemcami kontakt i wyjaśnić sytuację. Cokol-

wiek zostanie dokonane, musi być doprowadzone z powrotem do ligi narodów. Za kilka lat Baldwin przewiduje możliwość dokonania następnego kroku. Takie ograniczenie zbrojeń stopniowo co parę lat może doprowadzić do idealnego rozbrojenia, którego osiągnięcia niektórzy entuzjaści spodziewają się odrazu.

Pod adresem Francji Baldwin oświadczył, że Francja i Wielka Brytania są spadkobiercami i posiadaczami wielkich i starożytnych cywilizacji. Interesy obu krajów są bardzo blisko ze sobą związane, przyjaźń ich jest wypróbowana i pewna. Mamy nadzieję, oświadczył Baldwin, że w tej walce o utrzymanie zabezpieczonego pokoju, jakiego Francja pragnie narówni z każdym z nas, będziemy szli razem obok siebie.

### Fuzja agencji niemieckich

Biura Wollfa i Telegraphen Union

BERLIN, 28. 11. (PAT). Oczekiwana oddawna zmiana w organizacji niemieckiej służby informacyjno - prasowej nastąpiła w dniu dzisiejszym. Ogłoszony został komunikat urzędowy o fuzji 2-ech największych niemieckich agencji informacyjno - prasowych: Continental Telegraphen Company (biuro Wolffa) oraz Telegraphen Union w jedną całość pod firmą Deutsches Nachrichten - Bureau (Niemieckie biuro informacyjne). Połączone agencje rozpoczną działalność jeszcze przed upływem roku bieżącego.

# Niebezpieczne prowokacje studentów endeckich w Warszawie i Lwowie

Ledwie tylko ukazała się wiadomość o zarządzeniu przez ministra Jędrzejewicza otwarciu uniwersytetu warszawskiego, młodzież wszechpolska zaczęła kolportować na większą skalę ulotki, nawołujące do usunięcia członków legjonu młodych z życia uniwersyteckiego i w niedopuszczalnych słowach wyrażających się o członkach rządu i ich stosunku do organizacji akademickich.

Ulotka ta nie jest niestety objawem odosobnionym w życiu polskiej młodzieży akademickiej.

W sobotę, dnia 25 b. m. w czasie próby ataku gazowego we Lwowie młodzież z pod znaku rozwiązane go O. W. P. usiłowała zakłócić spokój i powagę, z jaką społeczeństwo lwowskie przyjęło atak i obronę miasta. Mieszkańcy domu akademickiego przy ul. Łozińskiego we Lwowie nie zastosowali się do przepisów i nie zgasił światła w oknach, a co więcej, podawali sygnały, nasładowane syreny, dźwięk których był równocześnie sygnałem ukończenia alarmu.

Z tego powodu znaczna część mieszkańców Lwowa została wprowadzona w błąd i uważając alarm za skończony opuściła mieszkania i schrony. Przed gmachem uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, młodzież wszechpolska usi-

wała gasić świece dymne, znaczące bomby gazowe, oraz usuwać rozmieszczone dla ułatwienia kontroli znaki.

Wywołało to konieczność interwencji policji. Zaznaczyć należy, że ręka w rękę z młodzieżą wszechpolską szli we Lwowie komuniści, którzy wydali tę ulotkę o podburzającej treści, oraz usiłowali wywołać zamieszki na Politechnice lwowskiej. Interwencja policji nie dopuściła do poważniejszych zajść.

Przywódcy młodzieży wszechpolskiej pchają swych pupilów w zabawę — zdaje się — niebezpieczną... (Iskra)

### Ekscentryczne samobójstwo po stracie męża

LONDYN, 26.11. — Z Jacksonville na Florydzie donoszą o niecodziennym sposobie samobójstwa popełnionego pod wpływem rozpaczy po niedawnej śmierci męża przez znaną w tamtejszych kręgach towarzyskich milionerkę Louise Stanton. Wypożyczyła ona na lotnisku aparat lotniczy i pilotując sama, leciała tak długo, póki nie wyczerpał się zapas zabranej benzyny, poczem wraz z aparatem spadła do morza. Zwłok niezwykle samobójczyni dotychczas nie odnaleziono. Kierownictwo lotniska otrzymało od Louise Stanton list, do którego dołączony był czek, pokrywający wartość zatopionego samolotu.

## Za co aresztowano adwokata Jerzego Władysława Eborowicza w Warszawie

Z Warszawy donoszą: Donosiliśmy wczoraj o aresztowaniu w Warszawie adwokata Jerzego Władysława Eborowicza. Adwokat Eborowicz był byłym sędzią śledczym przy wojskowym sądzie okręgowym w Warszawie.

Aresztowanie nastąpiło w sprawie zniszczenia depozytu.

Prowadzone energiczne śledztwo rozszerza się na całokształt działalności kancelarii aresztowanego adwokata. Okazuje się, że na adwokata Eborowicza wpływały już od kilku lat liczne skargi klientów do rady adwokackiej. Na skutek tych skarg Eborowicz był wielokrotnie zawieszany na pewne okresy czasu, wreszcie został przez radę okręgową skreślony z listy. Na skutek odwołania się jego do rady naczelnej poprzednia decyzja została uchylona i skreślenie z listy

adwokackiej zamieniono na zawieszenie na czas jednego roku.

Przed pół rokiem głośne było zajście z adwokatem Eborowiczem w wydziale odwoławczym sądu okręgowego w Warszawie. Eborowicz umówił się z przeciwnikiem, że zaczeka na niego z wprowadzeniem sprawy. Gdy przeciwnik przybył do sądu sprawa już się kończyła i adwokat wygłaszał przemówienie obrończe. Wzburzony tem drugi adwokat głośno powiedział:

— Pan jest oszustem, który przywłaszczył 3,000 złotych mego klienta! Sprawa gorszącego zajścia była rozpatrywana przez sąd dyscyplinarny rady adwokackiej.

Aresztowanego obecnie adw. Eborowicza przewieziono do więzienia przy ul. Dzielnej.

## VARIÉTÉ-DANCING „TABARIN“

ul. NARUTOWICZA 20  
telefon: 150-66 i 154-60.

OSTATNIE DNI PROGRAMU! Piątek, 1 grudnia r. b.

Premjera całkowitej rewelacyjnej zmiany programu.

Dziś i codziennie od godz. 5 w. do rana bez przerwy

## DANCING

Występy artystyczne Orkiestra „The Welroth-Band“ „FIVE“ kons. 80 gr. z obs.

2 orkiestry. 2 Parkiety do tańca GABINETY. — CENY NISKIE

Dziś, wtorek „Noc Niespodzianek“

## Mody zimowe



Plaszcz karakulowy ze srebrnym liem.

## Kubuś

Trzej komicy zlikwidowanego warszawskiego teatru „Rex“ Ławiński, Dymsha i Krukowski zawiązali spółkę dla prowadzenia kabaretu, który nazwany przez nich został „Kubuś“.

Nowy kabaret mieścić się będzie w lokalu „Rozmaitości“ przy ulicy Kredytowej.

## Posel Lipski u min. Darre z okazji podpisania umowy żytniej

BERLIN, 28. 11. (PAT). Biuro Wolffa komunikuje: minister żywienia i rolnictwa Rzeszy Darre przyjął dziś z okazji podpisania niemiecko - polskiej umowy żytniej posła R. P. Lipskiego. Przebieg rozmowy miał bardzo przyjazny charakter. Posel dał wyraz swemu zadowoleniu z umowy żytniej, jako pierwszego wyniku praktycznego w dążeniu do sanacji niemiecko - polskich stosunków gospodarczych i oświadczył przedewszystkiem, że

niewątpliwie umowa ta stanowi pole międzynarodowego obrotu towarowego cenny przyczynę w dążeniach krajów europejskich do stworzenia ustabilizowanych stosunków rynkowych dla rolnictwa.

Minister Rzeszy Darre poruszył zasadniczą myśl i cel ustawy aprowizacyjnej Rzeszy oraz podkreślił, że ustawa ta stwarza dla Niemiec warunki dojścia na drodze polityki handlowej do naprawy stosunków gospodarczych w Europie.

## Naum Sokolow w Łodzi wygłosił wielką mowę o odbudowie Palestyny

Wczoraj o godz. 4 po poł. przybył do Łodzi prezydent wszechświatowej organizacji sjonistycznej. Naum Sokolow. Liczne delegacje organizacji żydowskich zgotowały sędziemu przywódcy ruchu sjonistycznego entuzjastyczne owacje. O godz. 9 wiecz. Sokolow wygłosił w sali Filharmonji przed wieloletnim tłumem wielką mowę.

Mówca zastrzegł się, iż w Łodzi nie będzie poruszał spraw natury politycznej i ograniczył się jedynie do omawiania taktyki żydowskiej, zmierzającej do opanowania Palestyny i uczynienia z niej siedziby narodowej żydów.

Referat przyjęty został przez wiadownię z entuzjazmem.

## Podatki ks. Pszczyńskiego Zaległości będą zmniejszone o 25 proc.

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje: Najwyższy trybunał administracyjny ogłosił wczoraj wyrok w procesie ks. Pszczyńskiego przeciwko władzom skarbowym w sprawie wymiaru podatków za lata 1924-30. Trybunał uchylił decyzję władz skarbowych co do wymiaru podatków za lata 1924-26-27 i 30. W po-

zostałych punktach skargę odrzucił. Zgodnie z orzeczeniem najwyższego trybunału administracyjnego ks. Pszczyński otrzymuje naogół redukcję podatków zaległych o 25 proc. Ostateczne ustalenie tej cyfry dokonane będzie przez komisję odwoławczą, do której skierowano wyrok N. T. A.

## Oryginalne pytanie

Jak długo min. Simon przebywał zagranicą

LONDYN, 27. 11. (Tel. wł.). — Na dzisiejszym posiedzeniu izby gmin opozycja zgłosiła zapytanie do ministra spraw zagranicznych Simona ile czasu spędził zagranicą na rokowaniach międzynarodowych Simon odpowiedział, że w ciągu 2

lat urzędowania przebył zagranicą 23 i pół tygodnia. Większą część czasu tego poświęcił konferencji rozbrojeniowej, uczestnicząc w posiedzeniach plenum i komisji. Ogółem na 920 posiedzeniach.

## Przygotowania do świąt



Chór nadworny króla angielskiego ćwiczy już w pieśniach na Boże Narodzenie.

## Złota serja sieciowych radjoodbiorników produkcji krajowej

**Primus REX** popularna dwójka  
**Record REX** nowoczesny odbiornik trzylampowy — trzy obwody strojone, filtr widmowy, pentoda-selektoda  
**Transoceanic REX** super 6-ciolampowy, 7 obwodów strojonych, zasięg światłowy

Ceny niskie  
Prospekty bezpłatne.  
**RADJO REICHER**  
Łódź, ul. Piotrkowska 142.

## Wielka powódź w Hiszpanji



W północnej prowincji Bilbao ulice zamieniły się w szerokie strumienie

## „PALACE“ Dama Kier

Carola Lombard i Clark Gable  
Ostatnie 2 dni!  
Dziś początek o 4 po poł.  
Na pierwszy seans od 4—5  
ceny niższe!

# Międzynarodówka gospodyń

**Nawrót do kuchni i dzieciennego pokoju. - Zagadnienia światowe i przypalone kotlety. - Wszystko pod opieką służącej. - „My, kobiety...” - Poradnie dla gospodyń. - Akademia gospodarstwa. - 90 proc. istniejącej gotówki przechodzi przez ręce kobiet. - Sztuka wydawania pieniędzy. - Nowa międzynarodówka**

Hasła przemijają, jak wszystko na świecie. Nowe czasy — nowe ptaki; nowe ptaki — nowe pieśni. Czasami jednak stare ptaki za czynią na nową nutę. Marjanna Heinisch, matka byłego prezydenta Austrii, żarliwa ongi bojownicza o wyzwolenie kobiety i o uczestnictwo jej w wyższych idealnych dążeniach ludzkości, nawołuje obecnie do powrotu do ciasnego rodzinnego koła, do kuchni, i pralni.

W ciągu dziesiątków lat feministki i feministki (byli bowiem i wśród mężczyzn zwolennicy emancypacji kobiet) nawoływali kobietę do wspinania się na wyżyny myśli i ducha, do porzucenia garnka dla wyższych ideałów życia. Obecnie jednak zaintonowali zupełnie inną niosenkę.

— Precz z filozofią, niech żyje praktyczność! Dobrze sporządzony obiad więcej znaczy, niż kategoriety imperatyw, psychoanaliza, lub teoria względności.

W jednym z wydanych niedawno opowiadań Schnitzlera, profesor Clubner, żarliwy dotąd propagator emancypacji, czyni żonie gorzkie wyrzuty z powodu źle usmażonych kotletów.

— Wciąż biegasz na wykłady i ślęczysz nad społecznymi zagadnieniami, a dom pozostaje na opiece służącej, która okrada nas najbezczelniej. W moim gabinecie tygodniami nie wyciera się kurzu, a o obiadach lepiej nie mówić.

Pani profesorowa nie tylko „biega” na wykłady i rozwiązuje zagadnienia społeczne, lecz jeszcze w jakimś ideowym czasopiśmie pracuje zarobkowo. Nie ma więc czasu na zajęcia gospodarskie.

Jest to stan rzeczy nienormalny i szkodliwy, zwłaszcza gdy są dzieci. Grzechem jest wtedy pozostawianie domu na opiece służącej. Obecnie jednak wiele kobiet pracuje zarobkowo, ponieważ dochody męża nie wystarczają. Nie mają więc czasu na gospodarstwo. Od czasu do czasu tylko mogą zajrzeć do kuchni, dzieciennego pokoju, lub pralni. Opieka służącej okazuje się w takich razach niezbędną. Pół biedy jeszcze, gdy ta służąca jest uczciwą i oddaną chlebodawcom, lecz takich mamy przecież coraz mniej. Stan gospodarstwa w domach, pozbawionych czujnego oka gospodyni, jest przeważnie opłakany.

Profesor ma prawo być niezadowolonym. Lecz żona w tym wypadku nie ponosi winy. Nie można, ni wiece językiem ludu, tańczyć jedno cześnie na kilku weselach.

W pewnych razach mogłoby się obejść bez zarobków żony, lecz w w bardzo wielu wypadkach jest praca zarobkowa kobiety koniecznością. Jeżeli zaś musi pozątem troszczyć się jeszcze o gospodarstwo i dzieci, to staje się zrozumiałym, że nie może wszystkim poddawać. Cierpi na tem przedewszystkiem zakup produktów, stale przez

służącą przepłacanych, co stwarza nieraz lukę w budżecie. Wydatki na bieliznę, ubranie i obuwie są znacznie wyższe tam, gdzie gospodyni nie może przez reperację w odpowiedniej chwili zapobiec zbyt dużym wydatkom na nowe rzeczy.

We Wiedniu powstało niedawno stowarzyszenie pod wymowną nazwą: „My, kobiety”. Przewodniczącą tego związku pisze w czasopiśmie „Współczesna kobieta”:

„Przez nasze biuro przewija się mnóstwo kobiet lekarek, biuralistek, pracownic handlowych, modystek, jednym słowem kobiet, pracujących poza domem. Skarżą się wszystkie na opłakany stan gospodarstwa. Ustaliliśmy, że przepłacają wszystko o 10 — 25 proc. Wychodzi im za dużo gazu i elektryczności, ubranie, bielizna i sprzęty zużywają się daleko prędzej, niż w domach, gdzie na wszystkim spoczywa oko gospodyni”.

Związek „My, kobiety” ma właśnie na celu przychodzenie z pomocą tego rodzaju pracownicom. Posiada oddziały we wszystkich najgęściej zaludnionych dzielnicach miasta. Są to pewnego rodzaju poradnie, gdzie czynne są specjalistki różnych działów gospodarstwa domowego, udzielające rad zgłaszającym się licznie interesantkom.

Jaki jest najpraktyczniejszy system pieców? Czy opłaca się postawić w gabinecie gazowy piecyk? Czy tu nie wypadnie drożej, niż opalanie węglem?

Czy opłaca się dać nowy futrzany kołnierz do starego okrycia, czy też lepiej sprzedać je i kupić nowe?

Jakie czasopismo gospodarcze jest najlepsze?

Czem można wywabić tłuste plamy na jedwabnej materji?

Czy należy pozwolić dziecku wychodzić z gotemi kolanami podczas chłodnej pogody?

Czy należy sypać sodę do gotującej się bielizny i w jakiej ilości?

Gospodarstwo dzisiejsze jest masywniejsze i skomplikowane i wymaga wielu różnorodnych wiadomości.

Staraniem stowarzyszenia: „My, kobiety” oraz pokrewnego związku „Dobra gospodyni” powstały we Wiedniu liczne kursy dla gospodyń uczą tam gotowania, smażenia

konfitur, wypiekania ciast, przyrządzania marynat, pozatem szycia, kroju, cerowania, haftu i wogóle wszelkich kunsztów, których znajomość obowiązuje dobrą gospodynią.

Z inicjatywy związku „My, kobiety” powstanie wkrótce „Wyższa szkoła gospodarstwa”, przeznaczona wyłącznie dla gospodyń domu, pragnących posiąść wiadomości, niezbędne do racjonalnego prowadzenia domowego gospodarstwa.

Gospodarstwo domowe, racjonalnie prowadzone, wymaga obecnie wielu specjalnych wiadomości z różnych dziedzin. Ceny produktów zależne są od koniunktury na światowych rynkach. Gospodyni musi wiedzieć, gdzie i kiedy korzystniej jest nabyć produkt, musi znać się na jakości nietylko kartoli, czy mięsa, lecz również tkanin, mebli i fabrykatów. Kupno spoczywa przeważnie w rękach kobiet. Przez ręce gospodyń przechodzi 90 proc. domowych wydatków. 90 proc. znajdujących się w obiegu pieniędzy wydają kobiety. Jest więc rzeczą niezwykle ważną, aby umiały wydawać je racjonalnie. Każdy winien znać rzemiosło, które wykonuje. Rzemiosłem kobiety jest prowadzenie gospodarstwa, czynienie niezbędnych w tym celu zakupów. Przy pełnieniu tej ważnej funkcji kobiety kierowały się dotychczas zdrowym rozsądkiem, często instynktem, czasami doświadczeniem babek. Ta procedura musi ulec zmianie. Racjonalny sposób wydatkowania pieniędzy musi oprzeć się na naukowych podstawach, nie zaś na przygodnych czynnikach. Żony milionerów mogą obejść się bez znajomości podstaw racjonalnej gospodarki. Dla ludzi, nurzających się w zbytku cena nie posiada wielkiego znaczenia. Lecz liczba wybranych jest znikomą, przeważającą zaś większość kobiet musi liczyć się skrupulatnie z groszem. Sztuka wydawania pieniędzy należy do najtrudniejszych. Nie jest właściwą sztuką, lecz umiejętnością, wymagającą specjalnego przygotowania.

To właśnie przygotowanie gospodyni do czynienia właściwego użytku z pieniędzmi, przeznaczonych na utrzymanie domu, ma na celu „Wyższa szkoła gospodarstwa”. Program studjów obejmuje, poza

polityczną ekonomją, naukę o rynekach handlowych, o obrocie pieniężnym, o produkcji i spożyciu

Wymienione działy nauk stanowią zakres teorii. Praktyczna część programu obejmuje towaroznawstwo, zaznajamianie się z kooperatywami i uniwersalnymi magazy-nami.

Nauka nie trwa długo: od sześciu miesięcy do roku. Gospodynie, dla których przeznaczona jest szkoła, nie mają dużo czasu. Te zaś, które nim rozporządzają dzięki licznej służbie, nie odczuwają potrzeby takiej szkoły. Zapominają, że fortuna kolemi się toczy i dzisiejsza bogaczka może jutro być zmuszona stać się w jednej osobie kucharką, pokojówką i praczką. W obecnych „wykołajonych” czasach nie ma nic stałego: dziś brylanty i cenne futra, jutro — żebraczy kij.

Czasopismo „Współczesna kobieta” szerzy idee zrzeszania się gospodyń domu. Istnieje przecież narodowe i międzynarodowe zrzeszenia kobiet: lekarek, biuralistek, pracownic handlowych i fabrycznych. Jedynie gospodynie, stanowiące najliczniejszą klasę pracownic, pozostają niezrzeszone.

Jest to wielka luka w życiu społecznym i należy życzyć sobie, aby została jaknajprędzej wypełniona. Czasopismo dodaje, że podjęto już kroki w celu urzeczywistnienia tej idei. Inicjatywa należy do austriackich kobiet. Organizacyjny zjazd w Berlinie nie doszedł do skutku z powodu t. zw. niezależnych okoliczności. Lecz rzucano już hasło: „Gospodynie wszystkich krajów łączcie się!”. Jesteśmy w przededniu powstania nowej międzynarodówki — międzynarodówki gospodyń. **AR.**

**Gabinet Chirurgiczny**  
D-ra med.  
**J. Szreibera**  
mieści się obecnie  
**ul. NARUTOWIEZA 9**  
telef. 122-95  
przyjm. od 2-3 i 7-8.30 w.  
**CENY LECZNICOWE**

## Nowy film CECIL B. de MILLE'A

### Bunt Młodzieży

Cecil B. Mille! Nazwisko to należy w Ameryce do najpopularniejszych. Każdy nowy film tego reżysera wzbudza zrozumiałe zainteresowanie. Nie też dziwnego, że kiedy w Hollywood rozeszła się wiadomość, że Cecil B. de Mille realizuje obraz, wszyscy spodziewali się jakiejś rewelacji.

I nie zawiedli się. De Mille nie sprawił zawodu. Film ten p. t. Bunt Młodzieży porusza ciekawe i aktualne zagadnienie. Twórcą „Dziesięciorga przykazań” dał znów pełną subtelnosci i finezji inscenizację.

Obraz ten sprowadzono do Polski i wkrótce będzie wyświetlany w Łodzi.

Codzienny Dodatek Powieściowy „GŁOSU PORANNEGO” z dn. 29.XI. Nr 31

STEFAN ZAGORZYŃSKI.

# Plan B-4

Powieść szwajcarska na tle życia łódzkiego.

Ciąg dalszy

— Pułkownik rzucił na stół kilka zdjęć. Raczkowski pochylił się naprzód, aby się im przyjrzeć. W tej chwili brzęknęło coś. Pułkownik charknął „aaa” i zwalił się na stół. Gruby czerwony kark odcinał się na tle zielonego sukna. Z usł słychać się krew waziutkim strumieniem.

Dziennikarz ostupiał. Ale po chwili przyszedł do siebie. Zrozumiał, że to atak apoplektyczny.

— Na pomoc! Prędzej, na pomoc! — zaczął łomotać krzesłem.

— Spokojnie, gołubczyk, spokojnie, pan pułkownik tobie krzywdy nie zrobi, — odpowiedziano mu z za drzwi

Żandarmi rozumieli, że pułkownik rozpoczął swe zwykłe znęcanie się nad badanym.

— Prędzej, na pomoc! Pułkownikowi coś się stało! — krzyczał przerażony dziennikarz.

— Na to nas nie nabierzesz. Nie wolno nam teraz wejść do pokoju i skończyć.

— Pułkownik nie żyje. Ratunku, ratunku! — szarpał się na krzesle i walił nogami Raczkowskiego.

Z za drzwi rozległ się śmiech — Wy łby baranie, pułkownik dostał atak, pomocy, ratunku!

Ale żandarmom nie śniło się nawet otwierać. Tymczasem z otwartych ust pułkownika buchały coraz większe ilości krwi

Papiery i fotografie na stole kolejno zanurzały się w czerwonym strumieniu. Dziennikarz odchodził od zmysłów z przerażenia.

— Na pomoc, lekarza, ratunku!

— Dostaniesz ty lekarza, dostaniesz. Ale i on ci nie pomoże — odpowiedziano drwiąco z za drzwi.

— Prędzej, prędzej, on umiera!

— Spokój tam — wrzasnął za drzwiami Żadko-Andrejew, który widocznie wszedł teraz do przyległego pokoju. — Panie kolego!

Milczenie. Potem Raczkowski zaczyna krzyżeć:

— Pułkownik nie żyje, dla czegoście nie otworzyli...!

— Panie kolego — powtarza zaniepokojony komendant.

Oczywiście znów milczenie.

Drzwi się nagle otwierają i wpada Żadko-Andrejew, a za nim inni. Spostrzegają dziwną pozycję pułkownika, czerwona kałuża na stole. Stają jak wry-

ci. Pot m zaczyna się ruch. — Posyłanie po lekarza, pogotowie. Zamieszanie jest takie, że Raczkowski mógłby wyjść sobie niezatrzymywany przez nikogo, gdyby nie był przywiązany do krzesła.

Lekarz stwierdza, że śmierć nie nastąpiła wskutek apopleksji. Wszyscy zamierają w bezruchu.

— Śmierć spowodowało przecięcie worka sercowego. Prawdopodobnie xula.

Wszystkie oczy kierują się na dziennikarza. Żandarmi cofają się i żegnają znakiem krzyża. Jest przecież związany, a zabił pułkownika. Czarodziei czy co?

— Teraz się wyjaśnia ta historia z narzędziem zbrodni — konstatuje Żadko-Andrejew. — Toś ty zabił kapitana, a teraz pułkownika. Nie masz narzędzia, ale mordujesz. Nie ty, to pewnie twój wspólnicy. Ale my ich znajdziemy. Sprawa się zawikłała. Ale ty będziesz i tak dydał — rzekł nienawistnie pułkownik, podkreślając swe słowa wymownym gestem w skolicach grdyki.

## ROZDZIAŁ XVII.

Von Hammerstein beztrosko wybijał laseczką takt po bruku. Ucieczka z planem powiodła się doskonale. A głupi dziennikarz, który pchał się, gdzie niepotrzeba i mógł powieźć coś niepotrzebnego, jest już usunięty.

A teraz zawiezie dokument do Berlina. Ale nie bezpośrednio. Granica pruska jest zbyt strzeżona. Pojedzie sobie przez Austrię. Tu go nikt nie pozna. Za dobrze jest ucharakteryzowany.

I faktycznie. Szedł sobie wysoki, niesłychanie elegancki mężczyzna w sile wieku. Miał czarne wąsy, podkręcone po wilhelmowsku. Mała hiszpanka czerniała się na podbródku. Kroczył wyprostowany, władczo spoglądając na świat. W kieszeni miał paszport na nazwisko Andrea Giorgio Pellino, obywatela włoskiego. Nikt nie poznałby w nim starego, zmęczonego Filareta Wisarjonowicza Gorewa.

## Wyznanie w wodzie



— Mój najdroższy, muszę ci wyznać, że zostanę matką 5,000 małych!

## Wiadomości bieżące

**DYŻURY APTEK.** — Nocą dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Sz. Jankielewicz (Stary Rynek 9), L. Steckla (Limancowskiego 37), B. Głuchowskiego (Narutowicza 6), St. Hamburga (Główna 50), L. Pawłowski (Piotrkowska 307), A. Piotrowskiego (Pomorska 91).

**SPIS POBOROWYCH.** — W dniu dzisiejszym i następnym do dnia 30 b. m. włącznie winni się stawić do rejestracji w biurze wojskopolicyjnym w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 165, poborowi rocznika 1913, którzy z bardzo ważnych powodów nie mogli dopełnić obowiązku zgłoszenia się do spisu poborowych.

**PROK. KALAPSKI URZĘDUJE.** — W dniu wczorajszym powrócił z urlopu i objął urzędowanie prokurator przy sądzie okręgowym w Łodzi, p. Zygmunt Kalapski.

**PORADNIA PEDAGOGICZNA.** — Jak się dowiadujemy, onegdaj odbyło się w lokalu związku nauczycieli polskich przy ul. Andrzeja 4 organizacyjne zebranie poradni pedagogicznej w Łodzi, organizowanej przez okręgową komisję pedagogiczną przy ZNP, w Łodzi.

**FERJE SZKOLNE.** — Inspektor szkolny w Łodzi otrzymał w dniu wczorajszym okólnik ministerstwa oświaty, regulujący sprawę ferji w okresie świąt Bożego Narodzenia. Ferje trwać będą od dnia 22 grudnia 1933 roku do 16 stycznia 1934 r.

**INŻ. SUNDERLAND OPUSZCZA ŁÓDŹ.** — Dowiadujemy się, że w dniu jutrzejszym opuszcza Łódź do tychczasowy długoletni kierownik działu budowlanego urzędu wojewódzkiego, inż. Sunderland, który powołany został na stanowisko naczelnika wydziału budowl. departamentu robót publicznych ministerstwa spraw wewn.

Na stanowisko naczelnika budownictwa w urzędzie wojewódzkim w Łodzi powołany został inż. arch. Stanisław Porczyński. (a)

**ZEBRANIE B. WOJSKOWYCH** Oddźwiękiem obszernego referatu o sprawach samorządowych, jaki wygłosił dla federacji PZO p. inż. Wojewódzki jest zebranie informacyjne o samorządzie zapowiedziane przez prezydium federacji w Łodzi dla wszystkich b. wojskowych na niedzielę, 3 grudnia br. o godzinie 9.30 w sali kina Przedwiośnie, ul. Żeromskiego 74.

Referaty wygłoszą prezes federacji rejent dr. Oksza - Strzelecki, mgr. Petrus i dyr. Hipolit L. Piątkowski.

# Kto, kiedy i na jakich warunkach uzyskać może świadczenia Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych

Zasiłki na wypadek bezrobocia. — Renta wdowia i odprawy. — Renta starcza. — Zwrot składek. — Kapitalizacja renty

Ustawa z dnia 2 marca 1933, zmieniająca rozporządzenie o ubezpieczeniu pracowników umysłowych oraz rozporządzenie wykonawcze ministra opieki społecznej z 13 czerwca 1933 r. wprowadziły szereg

zmian: w podstawach i zasadach ubezpieczenia. Równocześnie ukazało się szereg okólników interpretacyjnych, ujednolajniających tryb postępowania przy wypłacie zasiłków, odpraw i rent.

W związku z powyższym zwróciliśmy się do referatu Z. U. P. P. w Łodzi, gdzie uzyskaliśmy następujące wyjaśnienia:

— Skala zasiłków na wypadek braku pracy

uległa pewnym zmianom i wynosi od 25 do 80 proc. podstawy wynagrodzenia w zależności od grupy uposażeniowej i ilości członków rodziny.

I tak samotni otrzymują zasiłek od 36 do 162 zł., utrzymujący 1 czł. rodziny od 52,80 do 397,60 zł. utrzy-

mujący 2 czł. rodziny od 57,60 do 259,20 zł. i t. d.

Pozbawieni pracy mają zasadniczo prawo do otrzymywania zasiłków w ciągu 6 miesięcy.

Czasokres otrzymywania zasiłków bywa jednak przedłużany: o ile ubezpieczony na zaliczonych ponad 18 miesięcy składek i na utrzymaniu co najmniej 3 osoby o 1 miesiąc, przy 24 miesiącach składek i tym samym stanie rodzinnym o 2 miesiące i wreszcie o ile ma 24 miesiące składowe i ukończył 60 lat życia lub ponad 30 miesięcy składek — o 3 miesiące.

Ponad 9 miesięcy zasiłki w żadnym wypadku wypłacane nie są.

Osoby, które utraciły pracę i pragną uzyskać zasiłki winny przedłożyć w referacie ZUPP kasy chorych m. Łodzi następujące dokumenty: zaświadczenie pracodawcy o zwolnieniu, zaświadczenie właściciela domu, poświadczone przez policję o ilości osób będących na utrzymaniu petenta, dowód zareje-

strowania w państwowym urzędzie pośrednictwa pracy i ośnośne blankietowe podanie.

**Zredukowany pracownik** winien zwrócić uwagę, by zaświadczenie pracodawcy było należycie wypełnione, gdyż przemilczanie np. rubryki urlopowej powoduje przesunięcie terminu wypłaty zasiłków, a tem samem narażać bezrobotnego w wypadku uzyskania pracy przed całkowitem wyczerpaniem prawa do zasiłków na utratę ich części.

**W wypadku śmierci ubezpieczonego** wdowa i sierota po nim mają bądź prawo do renty, o ile ubezpieczony miał 60 miesięcy składek, lub jednorazowej odprawy o ile ubezpieczony był mniej niż 60 miesięcy.

**Pensja wdowia** wynosi trzy piąte 40 proc. płacy podstawowej, pensja sieroca jedną piątą 40 proc. — przy 60 miesiącach składek, wzrastając nieznacznie przy większej ilości miesięcy składek.

Odprawa dla wdowy w wypadku o ile pracownik pozostawał w ubezpieczeniu mniej niż 60 miesięcy, wynosi roczną podstawową płacę ubezpieczonego. Pośmiertna odprawa dla rodziców ubezpieczonego — kawalera, którzy pozostawali na jego utrzymaniu, wynosi półroczną płacę podstawową ubezpieczonego.

**Dla uzyskania renty względnie odprawy** należy złożyć następujące dokumenty: metrykę urodzenia, świadectwo zgonu, kartę ubezpieczeniową, zaświadczenie władz administracyjnych (starostwa grodzkiego) o wspólnym zamieszkiwaniu w chwili zgonu, metrykę ślubu ew. metryki urodzeń dzieci oraz świadectwo lekarskie, stwierdzające przyczynę zgonu.

Jeśli chodzi o to ostatnie zaświadczenie — to jeśli zainteresowani mają trudności z jego uzyskaniem — referat ZUPP uzyskuje je sam po otrzymaniu informacji co do osoby lekarza, który leczył zmarłego.

**Do uzyskania renty inwalidzkiej** uprawnieni są ubezpieczeni, którzy pozostawali 60 miesięcy w ubezpieczeniu i a których komisja lekarska stwierdzi co najmniej 50-procentowe zmniejszenie zdolności do pracy.

Starający się o rentę inwalidzką (starczą) winni złożyć metrykę urodzenia, kartę ZUPP, zaświadczenie pracodawcy w wypadku utraty pracy, książkę kasy chorych oraz wpłacić 10 zł. tytułem opłaty za badanie lekarskie.

Otrzymujący rentę winni co pół roku przedłożyć zaświadczenie władz administracyjnych o pozostawaniu bez pracy.

Zwrot składek wpłaconych

następuje w dwóch wypadkach: o ile komisja lekarska stwierdzi, że ubezpieczony w momencie rozpoczęcia ubezpiecz. nie zdolny był do pracy; kobieta ubezpieczona po 60 miesiącach składek, która przestała je pracować i wychodzi za mąż może uzyskać pełny zwrot wpłaconych składek.

Wkońcu informują nas, że ustawa przewiduje również

**kapitalizację renty.** Nastąpi ona jednak może wyłącznie za zgodą gminy, która jest obowiązana do utrzymywania ubezpieczonego oraz pod warunkiem całkowitego wykorzystania uzyskanego kapitału.



Jedyny nieporównany roślinny PUDER ABARID

zapewnia Paniom piękną, świeżą cerę i czarujący wygląd młodości.

PUDER ABARID

Broń palna zniknie ze wszystkich wystaw sklepowych

Jak się dowiadujemy, z dniem 1 grudnia r. b. nałożony zostaje na terenie naszego miasta zakaz wystawiania w oknach sklepowych broni palnej krótkiej, automatycznej i szybkostrzelnej. Zakaz obejmuje również amunicję.

Inne rodzaje broni, wystawiane na widok publiczny, muszą być po zamknięciu sklepu zabezpieczone przez odpowiednie żaluzje.

Zapasy broni, magazynowanej w sklepach, nie powinny być masowo wystawiane w gablotkach. W gablotkach mogą tylko znajdować się poszczególne wzory.

Za niestosowanie się do powyższych przepisów zakazu, przewidziane są sankcje karne w wysokości 3,000 zł, grzywny i aresztu do 3 miesięcy. (p)

20.000 zł. od karkafelu na cele dobroczynne

Na walnym zebraniu członków Zrzeszenia producentów przydybała wełnianie postanowiono wyasygnować z funduszu zrzeszenia 20.000 na cele dobroczynne: a mianowicie 10 tys. na akcję dożywiania dzieci, 2 tys. na Kropkę mleka, 2 tys. na akcję zwalczania raka, 2 tys. na Chrzęści jańskie t-wo dobroczynności, 2 tys. na Żydowskie t-wo dobroczynności, 1 tys. na szpital Anny Marji, 1 tys. na Związek pracy obywat. kobiet na dożywianie dzieci.

**CASINO**

Dziś i dni następnych!

**Hanka Ordonówna**

oraz

Bogusław Samborski  
Jerzy Leszczyński  
Igo Sym  
Jerzy Jur-Pichelski

w rewelacyjnym filmie

**SZPIEG W MASCE**

Teksty piosenek:  
**Juljan Tuwim**

Na I i II seans ceny niższe.  
Bilety wolnego wejścia i ulgowe nieważne.

**Umowy zbiorowe**  
w przemyśle dzianym i w transporcie

Inspektor pracy wyznaczył na 6 grudnia r. b. konferencję przedstawicieli przemysłu dzianego z robotnikami tego przemysłu dla zawarcia umowy zbiorowej na sezon letni. Ponieważ robotnicy ze swej strony postawili warunek, iż umowa winna obejmować zarówno zrzeszone zakłady, jak i niezrzeszone, w dniu wczorajszym w inspektoracie pracy odbyła się specjalna konferencja z przemysłowcami dzianymi niezrzeszonymi, na której zgodzili się oni na zawarcie umowy zbiorowej i wysunęli, jako swych pełnomocników do przeprowadzenia pertraktacji i ewentualnego podpisania umowy zbiorowej, pp. Białodworskiego, Ajzensteina, Rubina, Frenkla i Frajmana. Pełnomocnicy ci otrzymali plenipotencje na piśmie.

\*

Z dniem wczorajszym wprowadzona została w branży transportowej umowa zbiorowa, zawarta w tygodniu poprzednim.

Umowę wprowadzono zarówno w domach i biurach ekspedycyjnych zrzeszonych, jak i niezrzeszonych. (a)

**Tylko 1.150 robotników**  
pracować będzie do 9 grudnia

Z dniem 2 grudnia r. b. zakończone zostaną ostatecznie wszelkie roboty sezonowe, prowadzone przez zarząd miasta. Wprawdzie liczone się z możliwością przedłużenia okresu robót, jednak wobec niesprzyjającej pogody roboty będą zakończone. Przedłużenie robót na czas do 9 grudnia otrzyma-

to jedynie 750 robotników w budownictwie i 400 w kanalizacji, którzy w ten sposób osiągną przepracowany okres 156 dni, potrzebny dla uzyskania zasiłków ustawowych.

Pozostałym robotnikom udzielane będą zasiłki w formie doraźnej przez miasto. (a)

**LUNA**

Dziś i dni następnych!  
Passe-partouts, bilety bezpłatne i ulgowe bezwzględnie nieważne.

Film ze złotej serji United Artists p. t.

W rolach głównych: DOUGLAS FAIRBANKS i BEBE DANIELS

Nadprogram: Kolorowa groteska rysunkowa p. t. Wiosna ptaków

Początek o godz. 4 po poł., w soboty, niedziele i święta poranki o g. 12 w poł

**W pogoni za księżycem**

Tempo! Humor! Napiecie!

Zamiast feljetonu

## Przesady

Kilkanaście tancerek monachijskiego baletu udało się na występ do Oberammergau. W pobliżu tego miasto spotkały kominiarza. Otoczyły go natychmiast i każda wydarła pezcik szczeciny ze szczotki, tak że w ręku kominiarza pozostała tylko gola rękojeść. Przesądne taneczki chciały sobie w ten sposób za pewnić powodzenie.

Kupiłem u kominiarza ogołoconą ze szczeciny rękojeść i posłałem ją znajomej artystce kabaretowej, od której otrzymałem przed kilku laty list z ostrzeżeniem: „Pani Rejs oślepiła, pani Müller amputowano nogę, pan Fernandi ma zatarg z kodeksem. Strzeż się wyzywać los!”

Rzuciłem mu jednak wyzwanie. Udałem się do Pragi do pani Brunea, znakomitej wróżki, która na samym wstępie wywróżyła mi całą masę pomyślności, rozumie się, za pobraną zgórą zapłatą. Zaprzagnąłem jednak poznać również groźby losu i po powtórnym zapłaceniu 40 koron, dowiedziałem się, że zostanę okaleczony brzytwą, co pociągnie za sobą tragiczne skutki. Zakupiłem natychmiast brzytwę wszelkich istniejących systemów i począłem golić się sam ku wielkiej irytacji mego golarza, który zaproponował mi robienie ondulacji, pragnąc wynagrodzić sobie poniesioną stratę. Golić się już własnoręcznie od trzech lat i kpię sobie z przepowiedni pani Brunea. Nie byłem nigdy skłonny do przesądów, obecnie zaś bezwzględnie ich nie uznaję i postępuję wręcz przeciwnie do ich nakazów. Wstałem z łóżka lewą nogą, przy wysiadaniu z tramwaju chwytam się lewej poręczy lewą ręką i pomimo to nigdy nie upadłem. Ożeniłem się w piątek i podczas uczty weselnej poprzewracałem wszystkie solniczki, jakie znajdowały się na stole. Małżeństwo moje należy jednak do szczęśliwych. Cieszę się widokiem pajaków na letnisku, nie uważam spotkania karawanu za zły znak. Zapalałem jako trzeci papierosa tą samą zapalką. Nie noszę amuletów, przysparzających korzyści jedynie fabrykantom. Przy pożegnaniu z kiltu osobami nie waham się podać ręki na krzyż.

Ryszard Wagner miał 13 liter w imieniu i nazwisku. Urodził się w roku 1813, data ta ma w sumie cyfr 13. 13 kwietnia 1845 roku skończył „Tannhäusera”, wystawił go po raz pierwszy 13 marca. Wagner zmarł 13 lutego 1883 roku. Cóż znaczy tych kilka rzekomo fatalnych liczb wobec niezliczonych możliwości, jakie mogą zajść w życiu, w którym sytuacje ulegają zmianie często z godziny na godzinę? 13 grudnia 1907 roku, w piątek Gabriel d'Annunzio, jadąc do rożka, oznaczoną numerem 13, uległ wypadkowi. Zapłacił woźnicy 13 lirów za kurs, w domu zaś czekało nań 13 listów, a wieczorem tego samego dnia gościł u siebie 13 osób.

Czy te trzynastki mogą rywalizować z niezliczonymi pomyślnymi zdarzeniami, jakie miały miejsce w piątki i trzynaste dni miesiąca i czy mogą zaważyć wobec nieszczęść i klęsk, jakie zdarzały się i zdarzają nie w piątki oraz w pierwszych lub ostatnich dniach miesiąca?

Massenet unikał w numeracji swych utworów liczby 13, ulubionej we Francji, a przez Mistinguette uważaną za nieszczęśliwą.

Żydz się przesądni wskutek sceptycyzmu i są sceptykami wskutek przesady.

Ludzie występujący przy świetle kinkietów (aktorzy, śpiewacy, akrobaci) są przesadni, wierzą w zły omen, powodujący treść i znają różne sposoby unikania fatalnych skutków przepowiedni. Przy potknięciu się prawą nogą np. należy splunąć trzy razy przez lewe ramię i zły omen traci moc.

Wiadomo, że przy spotkaniu się z zakonnicą, trzeba stulic ramiona i szybko przelieźć od 7 do 1. Zły omen jest lepszy od żadnego i lepszemu od dobrego, gdyż istnieje no-

# Przygotowania do ruchu budowlanego

## 30 milionów zł. na budowę i przebudowę mniejszych mieszkań

Z inicjatywy związku miast polskich i w porozumieniu z funduszem pracy odbyła się w dniu niedzielnym w Warszawie konferencja przedstawicieli miast i biur planów regionalnych w sprawie finansowania prac nad sporządzaniem planów pomiarowych i planów zabudowania miast.

W konferencji brało udział 30 przedstawicieli różnych miast. M. in. obecny był przedstawiciel łódzkiego urzędu wojewódzkiego, biura regionalnego m. Łodzi i zarządu m. Ło-

dzi. Poza tym przybyli na konferencję przedstawiciele ministerstwa spraw wewnętrznych.

W czasie obrad ustalono stan prac urbanistycznych w poszczególnych miastach, w których prace pomiarowe i nad planem zabudowania mają szczególne znaczenie dla rozwoju ruchu budowlanego, a zwłaszcza dla projektowanych robót miejskich i państwowych, jak wodociągów, kanalizacji, komunikacji i t. p.

dyskutowano również długo nad wysokością funduszy po-

trzebnych do sporządzenia planów, celem uwzględnienia właściwych kosztów w budżecie funduszu pracy.

Najpilniejsza seria prac urbanistycznych, jak plany pomiarowe i zabudowania, wymaga zgórą 1 i pół miliona zł. kredytu z funduszu pracy, nie licząc sum, przeznaczonych na ten cel przez same miasta.

Konferencja zaaprobowwała całkowicie opracowany przez komisję program i formę organizacji wykonywania powyższych prac. Programem obję-

te zostaną 32 miasta i 4 biura regionalne, a mianowicie: łódzkie, warszawskie, śląskie i morskie.

Niezbędne fundusze będą przydzielone Bankowi Komunalnemu, który dokona rozdziału sumi rządu miasta na podstawie opinii komisji urbanistycznej. W skład tej komisji weszli przedstawiciele miast, spraw wewnętrznych, funduszu pracy, związku miast polskich i Banku Komunalnego.

W związku z uchwałą, przyznającą 30-miljonowe kredyty na budownictwo w r. 1934-35, dowiadujemy się, że w pierwszym rządzie finansowane ma być drobne budownictwo, zarówno murowane, jak drewniane. Następnie popierane będą roboty przy wykańczaniu znajdujących się już w budowie większych obiektów. Z kolei przyznawane będą kredyty przy przebudowie większych mieszkań na mniejsze, stwierdzono bowiem, że zwłaszcza w większych miastach duża ilość większych mieszkań świeci pustkami, wreszcie pewne sumy przeznaczone zostaną na remont większych obiektów ze względu na bezpieczeństwo publiczne i obowiązujące przepisy budowlane.

Zwłaszcza w tej ostatniej dziedzinie pomoc finansowa jest bardzo potrzebna. Istnieje szereg domów, zarówno w Łodzi, jak i w innych miastach, które potrzebują szybkiego remontu, grożąc zawaleniem się ścian, a nawet zawaleniem.

Nadto zwrócono uwagę na konieczność

**WIELKI MISTRZ SKRZYPIEC**

## Bronisław HUBERMAN

tylko jeden raz grać będzie w Łodzi w sali kino-teatru „CASINO” w **środe 6 grudnia**, o godz. 8.30 wiecz. utwory Francka (Sonata) Bacha, Czajkowskiego, Zarzyckiego, Chopina, Hubermana i in. Jakób GIMPEL przy fortepianie. Bilety sprzedaje kasa kino-teatru „CASINO” codziennie od godz. 12-ej w poł. Organizacja: Dyr. konc. Henryk Markiewicz w Warszawie.

## Obcięli palce i odbili płuca

Krwawy przebieg konkurencyjnej walki bednarzy

W dniu wczorajszym na ławie oskarżonych w sądzie okręgowym w Łodzi zasiadli: 31-letni Leon, 46-letni Franciszek, 23-letni Józef Drożdżowiec oraz 36-letni Leonard Gebel pod zarzutem zadania ciężkich uszkodzeń ciała swemu konkurentowi bednarzowi.

Akt oskarżenia zarzuca pod sądym, iż w godzinach wieczorowych dnia 28 sierpnia r. b. uzbrojeni w różne narzędzia bednarskie jak: strugi, noże, siekiery i młotki wtargnęli do mieszkania konkurenta, Józefa Krzymińskiego, zamieszkałego przy ul. Rzgowskiej 55 i zaczęli bić temi narzędziami znajdujących się w mieszkaniu Józefa Krzymińskiego, i Stanisława Domzalskiego.

Bici wybiegli na ulicę, wołając o pomoc. Napastnicy pobiegli za nimi, gdzie w dalszym ciągu zaczęli okładać narzędziami swych konkurentów. W tym czasie przechodził ul. Rzgowską Leon Ścigański, który stanął w obronie bitych. Napastnicy rzucili się na

teżni i niekosztowny środek, zamiast niający nieszczęście w dobrą wróżbę. Środkiem tym jest splucie. Złe wróżby obuwie, postawione na stole. Gdy młodzieniec gwizdząc przy stole, ożeni się ze starą kobietą. Siadanie w rogu stołu sprowadza złą teściową. Oto trzy wróżby, będące raczej napiętnowaniem złego wychowania, niż przesądem. Gdy deszcz zmoczy welon oblubienicy, znajdzie ona szczęście w małżeństwie. Jest to również raczej pociecha niż przesąd.

Źródłem przesady jest niepewność, brak danych, tłumaczących dostatecznie zjawisko lub fakt. Poza tym uciekamy się chętnie do przesady dla własnej wygody. Wygodniej jest przypisać wywrócenie się samochodu kurze, która stała na drodze, niż żonie, pełniącej po raz pierwszy obowiązki szofera.

Dla wielu ludzi przesąd odgrywa rolę pasa ratunkowego. Dodaje im pewności siebie przy rozwiązywaniu zagadnień życia, jak pas ratunkowy dodaje odwagi przy zwalczaniu nurtu. Długotrwałe używanie pasa może w końcu uczynić czło-wieka dobrym pływakiem. Przesąd może mu poniekać ułatwić życie.

Nie należy pozbawiać człowieka tego, co mu daje zadowolenie. Każde wielkie kłamstwo kryje w sobie isiskierkę prawdy. Gdyby życie kształtowało się pod znakiem szczęścia, nie byłoby w niem miejsca dla przesady.

H. Reiman.

na Ścigańskiego, obcinając zarówno Ścigańskiemu, jak i Krzymińskiemu i Domzalskiemu strugami palce u rąk, przy czym młotkami odbili płuca Ścigańskiemu.

Na krzyk bitych przybyła zaalarmowana policja, która aresztowała napastników, osadzając ich w areszcie.

Na wczorajszej rozprawie oskarżeni do winy się nie przyznali, wyjaśniając, iż na tle

konkurencji wynikła pomiędzy nimi bójka.

Do rozprawy powołano szereg świadków, którzy składali mętne zeznania, tak, że wciążyć zachodziła konieczność konfrontacji.

Sąd w wyniku rozprawy postanowił skazać wszystkich podsądnych po 1 roku więzienia, oraz zasądzić powództwo cywilne w kwocie zł. 200 na rzecz Domzalskiego. (p)

## Echa pierwszomajowe

Skazanie 14 uczestników i uczestniczek pochodu

W dniu 1 maja r. b. przodownik V brygady wydziału śledczego Olczyk otrzymał polecenie od kierownika V brygady, by udał się z większym oddziałem policji pod gmach więzienia na ulicy Gdańskiej.

Przy zbiegu ulic Wólczańskiej i 6 Sierpnia przod. Olczyk nadknął się na pochód, liczący około 150 osób. Na czele pochodu kroczyły 3 młode kobiety, za nimi zaś szło dwóch mężczyzn, niosących sztandar. Uczestnicy pochodu wznosili okrzyki antypaństwowe.

Przodownik Olczyk wezwał uczestników pochodu do rozejścia się, a gdy to nie poskutkowało, przystąpił do rozpraszania tłumy, przy czym zatrzymane zostały kroczące na czele kobiety, niosący sztandar mężczyźni oraz bardziej agresywni uczestnicy pochodu.

W dniu wczorajszym w sądzie oskarżonych w sądzie okręgowym w Łodzi zasiadło w związku z tem czteremnaście oskarżonych.

Rozprawie powyższej przewodniczył wice-prezes sądu Illicz. Oskarżenie wniósł pod prokurator Nikitienko. Oskarżonych bronili adw. adw. Winawer z Warszawy, Birencajg, Dobranicki, Kempner, Mazurski, Markiewicz, Wachtał i Wajlandowa z Łodzi.

Ze względu na młodociany wiek podsądnych sprawę rozpatrywano przy drzwiach zamkniętych.

Sąd po naradzie skazał: Dwojre Lew na 3 lata więz., Naftalego Klarmana i Taubę Klodawską po 2 lata, Elę Hubert, Szajnę Jurkiewicz, Men-

**Od 1 do 5 grudnia wpłacać należy trzecią ratę Pożyczki Narodowej**

dę Klajman i Binę Latowicza po 1 roku, Esterę Buki na 8 mies., Symbcha Lipszyca, Majora Kalisza i Idesę Waciarz po 6 mies., zaś małoletnich: Jaska Ajzenbucha, Bajłę Karmioł i Dorę Aronowicz na umieszczenie w zakładzie poprawczym.

## Strzały w Aleja

### Krwawy finał bójki ulic

Ubiegłej nocy mieszkańcy Al. Kościuszki w pobliżu ul. Zamenhofs obudzeni zostali o około godz. 2 po północy odgłosami

kilku strzałów rewolwerowych następujących jeden po drugim. Nadbiegła policja.

Jak się okazało, na ulicy walczyło zawzięcie czterech mężczyzn. W pewnym momencie, jeden upadł na ziemię, brocząc obficie krwią.

Nie ochłodziło to jednak pozostałych, którzy nadal walczyli przy pomocy łasek, pięści i rękojeści rewolwerów. Bójka przerwana została dopiero po przybyciu policji. Trzech walczących zabrano do komisariatu, do czwartego wezwano lekarza pogotowia. Okazało się, że uległ on

głębokiej ranie postrzałowej uda.

Lekarz, po nałożeniu ranemu prowizorycznego opatrunku, polecił przewieźć go do szpitala im. Mościckiego.

Tymczasem dochodzenie policyjne ustaliło następujące podłoże krwawej bójki. Brało w niej udział

czterech szoferów, przy czym dwóch łodziaków z Zawiercia, którzy przybyli do Łodzi samochodem

si  
st  
w  
c  
s  
c  
l  
c  
v  
z  
7  
(  
c  
f  
r  
pa  
k  
w  
w  
z  
t  
t  
kr  
ki  
W  
st.  
nie  
ay  
tu  
ny  
do  
dz  
zy  
lo  
M.

## Tomaszów

## BRUDNE PIEKARNIE

Wczoraj w nocy komisja sanitarna, w skład której weszli lekarz miejski, komisarz policji, oraz przedstawiciele ekspozytury starostwa grodzkiego, przeprowadziła lustrację piekarni, w wyniku której za an tisanitarny stan opieczutowano piece w piekarniach Gitla Milsztaj na (Polna 11), Henocha Brauna (Je ziozna 5), Moszka Salomona (Bó zniezna 4). W piekarni Symbcha Strasburga opieczutowano drzwi łączące mieszkanie prywatne ze skle pem, a Rettigowi spisano protokół za niepieczenie robactwa. Pieczenie te zdjęte będą dopiero wtedy o ile przeprowadzony zostanie niezbędny remont piekarni.

## SAMOWOLNE PODJĘCIE PRACY

Wczoraj robotnicy zredukowani z robót publicznych podjęli samowolnie pracę ziemną na ulicy Zeromskiego i Drewniarnej. Jest to już nie pierwszy wypadek samowolnego przystępowania robotników sezonowych do roboty.

## WŚCIEKŁY PIES

Onegdaj pojawił się wściekły pies na ul. Gustownej i we wsi Kaczka, który pokąsał mieszkańców tamtejszych okolic. Pokasani zostali: Jerzy, Stefan i Mieczysław Kubacey (Gustowna 61), Zofja i Henryk Jasłowsy (Gustowna 55), Kazimiera Witeska (Główna 55), Zofja, Marja, Kazimierz i Stanisław Socha (Główna 55), Danuta Dunówna (Główna 11), Marja Lipska (wieś Kaczka). Poszkodowanym pomocy udzieliła kasa chorob. Psa wściekłego zdołano zabić dopiero następnego dnia. Łeb zabitego psa przesłano do wydziału zdrowia przy województwie celem zbadania.

## KONCERT NA SIEROY

W związku ze zbliżającymi się świętami Bożego Narodzenia, odbędzie się w dniu 7 grudnia wieczór wokalny - muzyczny, z którego do chód przeznaczono dla sierot przytułku towarzystwa dobroczynności.

## Skok złodzieja z 1-go piętra

## Nieudana wyprawa trzech włamywaczy

Mieszkańcy domu przy ul. Kamiennej 6 przeżywali ubiegłej nocy niebylegkie emocje.

Lokator pierwszego piętra tej kamienicy, Szlama Orbach, wracając późnym wieczorem do domu, spostrzegł ku swemu zaniepokojeniu, że drzwi jego mieszkania są uchylone. Przeszparę dojrzał jakiegoś obcego mężczyznę, który pakował do worka garderobę i bieliznę.

Orbach wszczął alarm. Nadbiegli sąsiedzi i stanęli przy drzwiach, by nie wypuścić złodzieja. Tymczasem ten, w obawie o własną skórę, widząc, że wyjście jest niemożliwe, otworzył okno i bez wahania skoczył z wysokości pierwszego piętra na podwórze.

Skok był jednak nieudany i po kilku minutach mieszkańcy

domu z dozorcą na czele o toczyli wyjącego z bólu złodzieja. Upadł on tak niefortunnie, że

złamał nogę w kostce i teraz leżał bezsilny.

W międzyczasie przybyła zaalarmowana telefonicznie policja. Złodzieja przewieziono do komisariatu, a stamtąd karetką pogotowia do szpitala św. Józefa. Przy łóżku ustawiono posterunek policyjny. Złodziejem okazał się Szlama Zylberg (Limanowskiego 6), znany policji złodziej mieszkaniowy.

Dochodzenie policyjne nie zakończyło się jednak na tem ślady znalezione w mieszkaniu Orbacha naprowadziły policję na koncepcję, że w mieszkaniu grasowało więcej złodziei.

Drogą wywiadów zdołano usta

wić, że Zylbergowi pomagali w kradzieży: Dawid Złotnik oraz Abram Rzepkowski. Będąc przy drzwiach w momencie, kiedy Orbach wchodził do mieszkania, usunęli się w porę, nie dając znać współtowarzyszowi, pakującemu łup do worka. Zbiegli na dół i

ukryli się w piwnicy,

a kiedy wszystko ucichło, wytknęli się na ulicę. Aresztowani ich jednak w półgodziny później w jednej ze znanych policji melin. Złotnik i Rzepkowski byli już również notowani w kartotece wydziału śledczego, jako podejrzani o udział w większych kradzieżach.

Aresztowani przyznali się do udziału w kradzieży i włamaniu. Osadzeni zostali w areszcie śledczym do dyspozycji sądziego śledczego.

## Odczyty

## ODCZYT O IZBACH INŻYNIERSKICH

Na zaproszenie łódzkiego stowarzyszenia techników przybywa do Łodzi p. inż. Stanisław Rogowicz, wiceprezes zarządu związku polskich zrzeszeń technicznych i wygłosi referat o projektowanej ustawie o izbach inżynierskich.

Ze względu na osobę prelegenta oraz doniosłość poruszanego tematu pożądany jest jaknajliczniejszy udział inżynierów i techników łódzkich.

Odczyt powyższy odbędzie się w sali łódzkiego stowarzyszenia techników, ul. Piotrkowska 102 w piątek, dnia 1 grudnia br. o godzinie 8 wieczorem.

## ODCZYTY O RAKU

Staraniem komitetu dnia przeciwrakowego w dniu 29 listopada roku bież. zostaną wygłoszone następujące odczyty:

O godz. 16 min. 40 przed mikrofonem „Polskiego Radja” dr. med. J. M. Barciński wygłosi odczyt pt. „Co każdy o chorobie raka wiedzieć powinien”.

O godz. 19 w lokalu Polskiego zw. naw. „Praca” ul. Główna 31 dr. med. B. Gontarski wygłosi odczyt p. t. „Co to jest choroba raka i na czym polega jej zwalczanie”. Wejście bezpłatne.

## ZJAZD „RODZINY WOJSKOWEJ”

Dnia 22 listopada 1933 r. o godz. 10 rano w ognisku oficerskim przy ul. Jerzego 2, rozpoczęły się obrady rady okręgowej kół „Rodziny Wojskowej”, znajdujących się na terenie O. K. IV.

Zjazd ten, który był bardzo liczny, zaszczytliwą swą obecnością przewodniczącą naczelnego zarządu „Rodziny Wojskowej” p. ministrowa J. Fabrycowa.

Zebrań zagaiła przewodnicząca rady okręgowej p. Marja Więckowska zawiadamiając o przyznaniu krzyżów brązowych dla pań: sierżantowej Dziegielewskiej i sierżantowej Stankowej.

Obrady trwały do godz. 12, poczem delegatki kół udaly się na poświęcenie szkoły „Rodziny Wojskowej” na Polesiu Konstantynowskim.

## KLUB FOTOGRAFICZNY POLSKIEJ YMCA

Polska YMCA w Łodzi organizuje w r. b. dla miłośników fotografii klub fotograficzny.

Celem tego klubu jest ugruntowanie wiadomości w dziedzinie fotograficznej przez dyskusje, wspólne ćwiczenia, wycieczki zamiejskie i pogadanki oraz wystawy prac miejscowych i zamiejscowych.

Komisja organizacyjna na czele z p. plk. Burnaglem i p. Jekimienko dokłada starań, by wspomniany klub postawić na jaknajwyższym poziomie.

Sekretariat przy ul. Piotrkowskiej 89, w godz. od 10 do 13 i od 16 do 22 udziela szczegółowych informacji i przyjmuje również zapisy na kurs fotograficzny dla początkujących.

## Guder Bebe Siofmana - Skarb dziecka i matki

## Wizja lokalna w Rogowie

## Echa katastrofy z 1931 roku

W dniu wczorajszym wyjechała do Rogowa specjalna komisja, celem dokonania wizji lokalnej. Wizja ta pozostaje w związku z katastrofą, jaka wydarzyła się pod Rogowem jeszcze w kwietniu 1931 r. W czasie tej katastrofy uległy zniszczeniu towary warszawskiej firmy Dutlinger i Borowik. Firma wystąpiła do sądu o odszkodowanie od PKP i sprawa znajduje się w toku. Sąd współ z biegłymi pojechał

na st. Rogów, by na miejscu dokonać oględzin torów i zwrotnic. Biegli sporządzają następnie orzeczenie piśmienne, z którego sąd zorientuje się, kto ponosi winę za spowodowanie katastrofy. Jeżeli ustalone zostanie, że katastrofa spowodowana została zaniedbaniem funkcji narzuca kolei firmie przyznane zostanie powództwo w poważnej kwocie przeszło 10 tys. zł.

## Nie wolno dawać ognia

W Bułgarii ma się podobno, jak donoszą z Sofji, ukazać prawo, na podstawie, którego będzie zabronione używanie ognia, zapalanie papierosa o papieros. Zarówno ten, który używa ognia, jak i ten, który używa ognia, jak i ten, który o to prosi, mają podlegać karze grzywny. Projekt ten ma na celu zwiększenie konsumpcji zapalek, których produkcja stanowi monopol państwowy, a pośrednio powiększenie dochodów skarbu płynących z tego źródła. Czy projekt ten zostanie wprowadzony w życie — inna to kwestja. Wydaje się on niezbyt realnym, gdyż kontrola nad publicznością jest bardzo utrudniona.

## Grand-Kino

## Dziś i dni następnych!

Rewelacyjne arcydzieło

## Sekret kobiety

Dramat miłosny gwiazdy music-hallu, którą miłość sepnęła na dno życia. Każda kobieta ma swój miłosny sekret.

Jaki był sekret IRENNY DUNNE w filmie „SEKRET KOBIETY”?

W roli głównej znakomita tragiczka

## Irenna Dunne

znana z filmu „BOCZNEJ ULICY”

Nadprogr.: Dźwiękowe aktualności krajowe i najnowszy tygodnik FOXA. Passe-partouts i bilety ulgowe nieważne.

Początek o 4, ost. seansu o 10.15.

## Co usłyszymy dziś przez radio?

7.00 Gimnastyka i muzyka z płyt

12.05 Utwory fortepianowe w wyk. Paderewskiego z płyt.

12.35 Transmisja z Krakowa z obrania kół miłośników książki przy gimnazjum im. Nowodworskiego.

15.30 Komunikat izby przemysł-handlowej w Łodzi.

15.40 Muzyka z płyt.

16.05 Transmisja z Wilna słuchowska dla dzieci p. t. „W bibliotece nej sali” M. Kubiszynowy.

16.40 Płyty.

16.55 Orkiestra teatru „Cyganki” pod dyr. Zdzisława Górzwińskiego i Ludwik Lawiński (piosenki).

18.00 „W ormiańskim gnieździe” — wygl. prof. Aleksander Janowski.

18.20 Tańce w różnych wiekach — odegra Maryla Jonasówna.

19.25 „Poezja książek” (Kwadrans poetycki).

20.00 Koncert muzyki polskiej. Orkiestra pod dyr. J. Ozimińskiego i Zofja Zmigrod - Fedyczkowska (sopr.).

21.00 „Potęga książki” — wygl. Ferdynand Ossendowski.

22.15 Muzyka taneczna

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

Koenigswusterhausen (1635)

17.25 Muzyka kameralna na instrumenty dęte (Kwintet Klugharta i Serenada Blumera).

London (261)

21.15 Koncert (Uwertura „Sen nocy letniej” Mendelssohna, Koncert fortepianowy C-dur Beethovena, Symfonia D-moll Brucknera).

Strassburg (435)

21.30 Koncert (Uwert. „Egmont” i Symfonia IV Beethovena, Sześć starych nagrobków i Pemat symfoniczny „Morze Debussy’ego).

Rzym (441)

20.30 Opera Wagnera „Tristan i Izolda”.

Oslo (1083)

20.00 Kwartety smyczkowe: Nielsona F-dur i Haydna G-dur.

Pero - Muenster (459)

19.50 Opera Cimarosa „Potajemne małżeństwo”.

Budapeszt (550)

22.30 Triad fortepianowe (Wariacje Beethovena „Jestem krawczyr Kakadu” i Trio C-moll Mendelssohna).

Genjalna realizacja  
gigantycznego arcydzieła

Cecila B. de Mille'a

Bunt  
Młodzieży

Film, poruszający najżywotniejsze zagadnienia współczesnego społeczeństwa

Film, o którym mówi cały świat!

Już wkrótce w Łodzi!



## Mecze o wejście do ligi

Wydział gier i dyscypliny PZPN zmienił znów terminarz pozostałych trzech meczów o wejście do ligi, a mianowicie 3. 12: Śmigły — Czarni, 10. 12: Garbarnia — Śmigły, 17. 12.: Czarni — Garbarnia.

## Powtórny mecz IKP.—Skoda

wyznaczony na 17 grudnia

Ponieważ pierwsze spotkanie IKP — Skoda o drużynowe mistrzostwo pięściarskie Polski dało wynik nierozstrzygnięty, przeto będzie się drugi mecz tych drużyn. Wyznaczony on został na dzień 17 grudnia w Warszawie. Już sama zapowiedź tego spotkania wywołała w stolicy olbrzymie zainteresowanie.

Prawdopodobnie w składach drużyn zajdą zmiany, ponieważ niektórzy z wędrownicy odnieśli bolesne kontuzje. Kierownictwo IKP zastanawia się, czy w wadze półśredniej zamiast Banasiaka, który nie ma szans w walce z Seweryniakiem, nie wystawić Garnearka.

## Otwarcie sezonu szermierczego

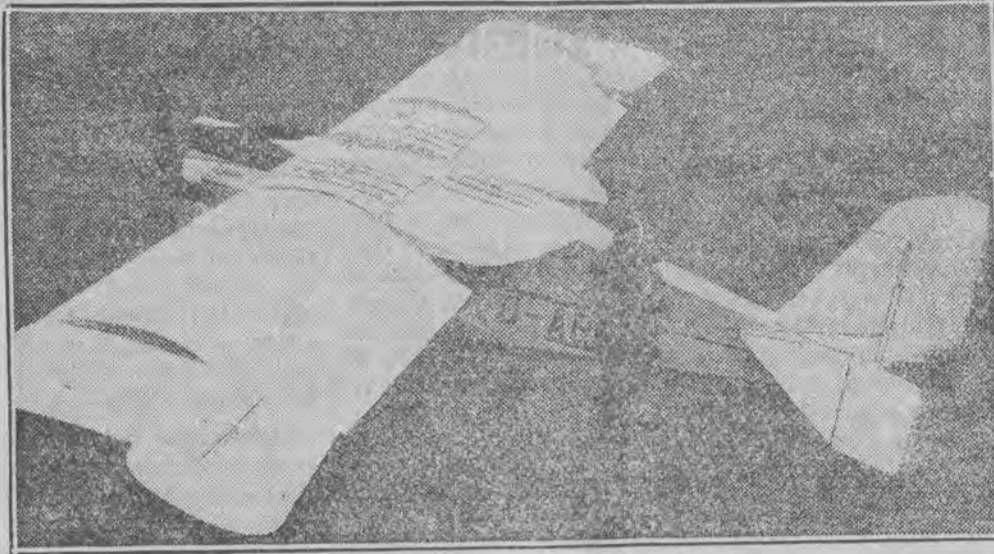
W najbliższą sobotę, dnia 2 grudnia szermierze łódzcy rozpoczynają sezon zawodami, które odbędą się o godz. 18 w sali przy ul. Cegielińskiej 26. Zostaną rozegrane walki na szable, szpady i florety dla panów oraz walki na florety dla pań. Zgłoszenia przyjmowane na miejscu.

## Kontrakt trenera ŁOZPN.

wygasa w styczniu

Trener ŁOZPN, p. Krzenek na mocy zawartego kontraktu pozostaje w Łodzi do końca stycznia. Chętnie, po zakończeniu sezonu, trener prowadzi zimową zaprawę piłkarzy.

## Samolot z ruchomymi skrzydłami



skonstruowany w Anglii, wznosi się i ląduje bez wstrząsów jak prawdziwy ptak.

## Pierwszy dzień „pierwszego kroku”

100 młodych adeptów boksu defiluje na ringu

W poniedziałek w godzinach wieczorowych odbyły się w sali Geyera pierwsze spotkania eliminacyjne młodych adeptów sportu bokserskiego. Impreza ta znana ogólnie pod nazwą „pierwszego kroku”, wypadła pod względem liczebnym okazałe, zgłosiło się bowiem w przeddzień zawodów zgórą 100 przyszłych pięściarzy. Mówimy przyszłych, gdyż w danej chwili wartości, reprezentowane przez ten zastęp, są małe i tylko stosunkowo nie liczne jednostki, którym natura nie poskąpiła do pewnego stopnia talentu sportowego, wypadły lepiej.

Do rzędu tych zaliczyć należy przede wszystkim zawodnika Policijnego K. S. Łopuszańskiego, następnie Goldsztajna (IKP.), Berlińskiego (IKP.), Fagota z Hakoahu, a także i Wojciechowskiego (Geyer). Wszyscy oni odnieśli zwycięstwa w świetnym stylu. Liczba zgłoszonych pięściarzy, w porównaniu z latami ubiegłymi, jest rekordowa, to

też w pierwszym dniu stoczono imponującą ilość walk. Dopuszczając te wszystkie spotkania do skutku nie jest rzeczą łatwą; wymaga to większego wysiłku ze strony organizatorów. Jak dotychczas wszystko idzie sprawnie.

Wyniki poszczególnych spotkań pierwszego dnia osiągnięto następujące:

**Waga piórkowa:** Fajwans (Hakoah) poddał się już w pierwszej rundzie Wojciechowskiemu (Geyer). Znacznie lepiej spisał się jego kolega klubowy Fagot, który w pierwszym starciu pokonał przez techniczne k.o. Sanisławskiego (IKP.). Różycki (G.) wygrał na punkty z Trakowskim (IKP.), a Bednarek (IKP.) w I rundzie pokonał przez techniczne k.o. Różyckiego (Bar Kochba). Wreszcie Rozental (Hakoah) pokonał na punkty Czternasłego (Strzelec).

**Waga lekka:** Hengel (Pol. K. S.) na punkty wygrał z Dąbrowskim (Strzelec), Cisowski (G.) stoczył ciekawą walkę z Kowalewskim (IKP.), wygrywając na punkty. Bornstein (BK.) wygrał na punkty z Sobocińskim (Strzelec).

**Waga półśrednia:** Tu dwie walki rozstrzygnięte zostały przez k.o. Sprawcą pierwszego był Goldsztajn (IKP.), który już w pierwszej rundzie załatwił się ze Szkudlarkiem (Zj.); drugiego — Berliński (IKP.) który również w pierwszej rundzie rozciągnął Dylkę (Pol. K. S.). Poza tem Dzieduch (Pol. K. S.) wygrał na punkty do Worowczyńskiego (Sokół), a Szabelski (Pol. K. S.) z Ambrozińskim (Sokół). Decyzja ta jest nieco problematyczna. Wreszcie w ostatniej parze walczył Stelski (ŁKS.), który w drugiej rundzie zmusił Wa-

lasikę (Pol. K. S.) do podżmania się.

**Waga średnia:** Tu ze względu na małą ilość zgłoszeń odbyły się tylko dwa spotkania. W pierwszej parze Kubiak (IKP.) wygrał na punkty z Drożem (Pol. K. S.), a Łopuszański (Pol. K. S.) wysoko na punkty pokonał Redzikowskiego (IKP.), prowadząc walkę w zadziwiająco dobrym stylu.

W ringu sędziowali na zmianę pp. Czernik, Bryczkowski i Kordasz.

## Smoczek i Nawrot

Dwuch kierowników poprowadzi atak

Z dokonanego wyboru graczy, oraz z wynurzeń kapitana związkowego PZPN p. Kainy wynika, iż w meczu międzypaństwowym Polska — Niemcy zamierza on wykorzystać przysługujące prawo wymiany graczy w ciągu pierwszych 40 minut gry.

Zmiany te polegać będą na tem, iż początkowo trójkę środkową ataku utworzą Nawrot — Smoczek — Fazurek, natomiast później przypuszczalnie kierownictwo ataku obejmie Nawrot, a na łączniku zagra Matjas II. Plany te uzależnione są od warunków atmosferycznych i

stanu boiska.

Zwłaszcza na grząskim terenie dobrze może wypaść gra Smoczka, lecz jego siaba kondycja fizyczna pozwala przewidywać z góry, że starczy mu sił zaledwie na jedną część meczu. Tem też tłumaczy się stosunkowo liczna ekspedycja graczy.

Co do propozycji Niemiec rozegrania spotkania rewanżowego w sierpniu w Warszawie, to zarząd PZPN postanowił terminu tego nie akceptować i ze swej strony podał Niemcom terminy 2 względnie 9 września.

## Nowy rekord w biegu maratońskim



Na zawodach lekkoatletycznych w Tokio młody japoński biegacz Kusunoki ustalił nowy światowy rekord w biegu maratońskim, przebiegając przeszło 42 kilometry, w 2 godz. 31 min. 10 sek. Dotychczas rekord światowy należał do argentyńczyka Zahary.

Na zdjęciu Kusunoki (pierwszy z lewej) i dwaj jego współzawodnicy Shioabati i Minami.

## Polscy ping-pongiści jadą na mistrzostwa świata

Polski związek ping-pongowy zamierza wysłać na mistrzostwa świata do Paryża następującą reprezentację: Erlich, Poheryles, Hiller i Kuhl.

## 154 kilometry na godzinę



Pierwszy aeroplan pasażerski ze składaną podstawą do lądowania, która podczas lotu zostaje podciągnięta w górę, co zmniejsza znacznie opór powietrza, został wprowadzony na linjach holenderskich.

Wkrótce w kinie „ROXY”

najweselsza komedia reż. Lamacza p. t.

„MISS FLORA”

w rol. gł.

ANNY ONDRA

i LUCIEN BAROUX

# Zniszczyć zapasy bawełny albo sprzedać je Sowietom -- zamierza Roosevelt

Amerykański urząd dla spraw rolnictwa szacuje zbiory tegoroczne bawełny na 13.100.000 bel, t. j. o 100.000 bel więcej aniżeli w ub. roku, pomimo zmniejszenia terenów uprawy o 20 procent.

Według oszacowań prywatnych zbiory miałyby wypaść nieco wyżej w granicach od 13,3 do 13,5 miliona bel. W porównaniu z szacowaniami oficjalnymi z pierwszych dni października dane ostateczne oznaczają

zwyżkę o blisko 200.000 bel. Zmiany te były stosunkowo

nieznaczne i dlatego też sprawozdanie federalnego urzędu rolniczego nie wpłynęło na zmianę sytuacji rynkowej. Analogicznie jak w ub. roku oczekiwać należy, iż

spożycie będzie większe od rozmiarów zbiorów,

tak, iż, spodziewać się można zmniejszenia zapasów. Prowizoryczne obliczenia ustalają rozmiary spożycia w granicach około 1 i pół miliona bel wyższych aniżeli w roku ub.,

co oznaczałoby redukcję zapasów o taką ilość surowca. Jak dalece tendencja do redukcji zapasów rozwinąć się będzie w bieżącym sezonie — trudno dziś jeszcze przewidzieć. Podkreślić jednak należy, że zakupy bawełny amerykańskiej przez przedsiębiorstwa są znacznie większe niż przed rokiem. Coraz bardziej więc wysuwa się na czoło zagadnień wpływających na kształtowanie się cen problem rozmiarów uprawnych na rok 1934-35. Nawet bowiem bardzo poważny wzrost spożycia nie będzie mógł zlikwidować w okresie najbliższych dwóch sezonów zapasów bawełny całkowicie, o ile jednocześnie nie zmniejszone zostaną rozmiary zbiorów. Jeżeli zbiory bawełny kształtować się będą w okresie najbliższych dwóch sezonów w granicach 13 milionów bel, wówczas przy normalnych rozmiarach zapotrzebowania

zapasy tego surowca do końca roku 1935 zmniejszyłyby się do 4 milionów bel,

co dla stabilizacji cen byłoby dostateczną gwarancją. W tych warunkach klucz do rozwiązania sytuacji znajduje się jedynie i wyłącznie w rękach rządu. Narazie jednak ze strony czynników międzynarodowych żadne konkretne decyzje w tej mierze nie zostały podjęte. Według ostatnich doniesień z Waszyngtonu rząd zamierza decyzję swe w tej sprawie przedstawić dopiero na sesji kongresu w styczniu 1934 roku o ile bieg wydarzeń nie zmusi Roosevelta do wcześniejszego sprecyzowania swych projektów.

Poza zagadnieniem redukcji przestrzeni uprawnych pozostaje otwarta kwestja

redukcji wydajności z jednego akra.

Ostatnie lata przyniosły bowiem wzrost wydajności, który paraliżuje poniekąd akcję

redukcji przestrzeni uprawnych. Sprawa ta nabiera aktualności o tyle, że lekka poprawa sytuacji finansowej farmerów pociągnie za sobą wzrost zużycia nawozów sztucznych, zwiększając wydajność tego surowca. W tych warunkach możnaby było oczekiwać zbiorów w granicach około 15 milionów bel na przestrzeni zredukowanej nawet o 40 proc.

Byłoby to oczywiście, dla stabilizacji cen zjawisko bezwzględnie niepożądane. W związku z tem pozostają zamierzenia rządu w dziedzinie

reglamentacji zużycia sztucznych nawozów.

Zamierzenia te napotykały narazie na poważny opór ze strony amerykańskiego przemysłu chemicznego. Obok tych projektów istnieją również koncepcje

częściowego zniszczenia zapasów tego surowca.

Koncepcje te jednak w społeczeństwie amerykańskim są niepopularne i dlatego też rząd zamierza pójść po linii rozszerzenia kredytów i zwiększenia w ten sposób spożycia bawełny. W tym kierunku miałyby pójść również ewentualne tranzakcje z ZSSR.

Ogłoszenie ostatecznych danych o rozmiarach tegorocznych zbiorów nie wpłynęło więc na ogólną sytuację. Znamionują ją

ogólna niepewność, a wyrazem tej niepewności są niewielkie rozmiary tranzakcji zarówno na rynku amerykańskim, jak i na rynkach europejskich. Tranzakcje te ograniczają się do pokrywania bieżącego zapotrzebowania.

M. K.

## 5.60, 5.70, czy 5.55?

Na rynku walutowym zapanowała zupełna dezorientacja

Wczoraj na rynku walut pannała kompletna dezorganizacja. Nie bacząc na to, że na giełdach zagranicznych dolar poważnie poszedł w górę, nabywcy z trudnością godzili się na kursy, jakich domagali się dostawcy. Tranzakcje były minimalne i dochodziły do skutku w rzadkich wypadkach.

Jako objaw charakterystyczny podkreślić należy fakt, że w dniu wczorajszym wytworzyła się na rynku dolara poważna rozpiętość pomiędzy kursem w żądaniu, a kursem w płaceniu, a mianowicie orientacyjny kurs ten kształtował się w obrotach prywatnych po zagiętych w granicach od zł. 5.70 w żądaniu do zł. 5.60 w płaceniu.

Funty angielskie notowano w dalszym ciągu pod znakiem tendencji mocniejszej w granicach od zł. 29.45 do zł. 29.30 przy słabej podaży i zwiększonym zapotrzebowaniu. Dolary złote były nadal bez ruchu,

przyczem kurs ich notowano w granicach od zł. 9.03 w żądaniu do zł. 9.01 w płaceniu.

Bank Polski płacił za banknoty dolarowe zł. 5.55, za czek zł. 5.58, za funty angielskie po zł. 29.15. Zaznaczyć należy, że i tutaj ruch był bardzo słaby i podaż zmniejszyła się w bardzo poważnym stopniu, a obroty były minimalne.

Zainteresowanie innymi walutami zagranicznymi było bardzo słabe, tak, że tranzakcje nimi wogóle nie dochodziły do skutku.

Przedsiębiorstwo to uzyskało odroczenie wypłat w grudniu 1931 r. zakończone postępowaniem układowym. Termin zapłaty pierwszej raty przypadł na 19 b. m. Firma nie posiadała funduszy na zaspokojenie rat układowych.

Dlatego też zgłosiła podanie o ogłoszenie upadłości, wyjaśniając, iż jedna z córek, pozostałych po śmierci właściciela firmy, studentka dentystryki, po dojeździe do pełnoletności, rzekła się spadku po ojcu, a pozostała jedynie druga córka, nieletnia

Bilans przedsiębiorstwa na 25 b. m. zamknięty jest sumą 996,673 zł., w aktywach rachunek amortyzacyjny wykazano sumą 20,540 zł., kapitału 38,808 zł. i strat 4,462 zł.

Bilans na październik 1931 r. t. j. w chwili udzielenia odroczenia wypłat, wykazany był sumą złotych 334,230, nadwyżka aktywów 52,253 zł.

Sąd oznaczył chwilę otwarcia upadłości na 6 listopada 1931 r., a kuratorem mianował adw. Adamowicza, nadzorcę w czasie odroczenia wypłat.

Sędzią komisarzem mianowany został sędzia handlowy L. Felix.

Sąd ogłosił upadłość firmie „Jäger i Milnikiel” przedsiębiorstwo budowlane i sztućcarskie (Gdańska 140), oraz jej właścicielem csobicie Ottonowi Jägerowi i Gustawowi Milnikielowi.

Upadła firma, jak wiemy, istnieje w Łodzi od 22 listopada 1910 r. Chwilę otwarcia upadłości oznaczono na 8 listopada rb. Upadłych sąd oddał pod dozór policji.

Kuratorem masy wyznaczony został adw. Bryński, a sędzią komisarzem sędzia handlowy W. Klawe.

## Upadłości, nadzory, układy

Upadła firma, jak wiemy, istnieje w Łodzi od 22 listopada 1910 r. Chwilę otwarcia upadłości oznaczono na 8 listopada rb. Upadłych sąd oddał pod dozór policji.

Kuratorem masy wyznaczony został adw. Bryński, a sędzią komisarzem sędzia handlowy W. Klawe.

## Notowania bawełny

**NOWY JORK**  
Loco 9.90 listopad — grudzień 9.69 styczeń 9.71 — 9.93 luty 9.78 marzec 9.86 — 9.87 kwiecień 9.9, maj 9.99 — 10.00 czerwiec 10.05 lipiec 10.11 — 10.12 październik 10.31.

**NOWY ORLEAN**  
Loco 9.63 grudzień 9.63 styczeń 9.68 marzec 9.83 — 9.98 lipiec 10.09 październik 10.27.

**LIVERPOOL**  
Loco 5.11 listopad 4.96 grudzień 4.95 styczeń 4.96 luty 4.96 marzec 4.97 kwiecień 4.98 maj 4.99 czerwiec 5. — lipiec 5.01 sierpień 5.02 wrzesień 5.03 październik 5.04 listopad 5.08 grudzień 5.11.

Egipska: loco 7.02 listopad 6.75 orudzień 6.71 styczeń 6.75 marzec 6.79 maj 6.83 lipiec 6.87 październik 6.96.  
Upper: loco 5.76 listopad 5.63 grudzień 5.59 styczeń 5.59 marzec 5.65 maj 5.70 lipiec 5.76 październik 5.81.

**BREMA**  
Loco 11.30 styczeń 10.76 marzec 10.88 maj 11.11 lipiec 11.22 październik 11.37.

**ALEKSANDRJA**  
Sakkela: Adis: styczeń 12.38 marzec 12.57 maj 12.75 lipiec 12.97.  
Ashmouni: grudzień 9.59 luty 9.68 kwiecień 9.78 czerwiec 9.92.

## RYNEK PIENIĘŻNY

### Cedula giełdy łódzkiej.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

przedmiot	przedział	kupno
Dolary	5,68	5,64
Dolarówka	48,25	48,—
Stabilizacyjna	53,25	53,—
Inwestycyjna	103,75	103,50
Bank Polski	72,—	78,50
8 proc. listy zast. Łodzi	43,75	43,50
Sytuacja wyczekująca.	(ag)	

### Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była na ogół mocniejsza, a zwłaszcza dość mocna dla waluty amerykańskiej. Zapotrzebowanie na dewizy było nieco zwiększone. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5.65 (plus 15). Notowano: Belgja 124 (—15), Holandia 358,45 (—70), Londyn 29,29 (—11), Nowy Jork 5,76 (plus 15), Nowy Jork — kabel 5,77 (plus 14), Paryż 34,86 (plus pół), Praga 26,43, Zurich 172,50 (—8), Włochy 46,88 (—5); w obrotach międzybankowych Berlin 212,60 (plus 7); w obrotach prywatnych: marka niemiecka 211,60 (—25), szyling austriacki 99,50 (—25), korona czeńska 25,65 (plus 20), dolar gotówkowy 5,73 (plus 16), rubel złoty 4,70 (—1), dolar złoty 9,01, rubel srebrny 1,37, bilon 0,67.

**AKCJE**  
Na rynku akcyjnym tendencja dla akcji była mocniejsza. Wobec braku zaofiarowania obroty były ograniczone. Notowano: Bank Polski 79.— 79,50 (plus 50), Starachowice 9,90 — 10 (plus 30); tranzakcje nienotowane: Modrzejów 3,10 (plus 15), Norblin 18.

### PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych tendencja była dość mocna, a zwłaszcza dla papierów w walucie amerykańskiej. Największych obrotów dokonano 7 proc. stabilizacyjną, 4 i pół proc. ziemskimi i 8 proc. listami Warszawy. Notowano: 3 proc. budowlana 37,80 (—5), 4 proc. dolarowa 48,25 — 48,60 — 48,55 (plus 5), 4 proc. inwestycyjna 104 (plus 12), 5 proc. konwersyjna 50,75 — 50,50 (—50), 7 proc. stabilizacyjna 53 — 53,25 — 53 (plus 75), 10 proc. kolejowa 100,25 (—25), 8 proc. obligacja budowlane BGK. 1 em 93, 4 i pół proc. ziemskie 45 — 45,25 — 44,75 (plus 25), 4 i pół proc. Warszawy 42,75 (—50), 5 proc. Warszawy 58 (plus 50), 8 proc. Warszawy 47 — 47,50 (plus 75), 10 proc. Lublina 38,25 (plus 100), 8 proc. Pietrkowa 40 (plus 50), 10 proc. Siedlec 38, 6 proc. obligacja Warszawy 8 i 9 emisje 45,50 (plus 12); tranzakcje nienotowane: 7 proc. stabilizacyjna odcinki po 100 dolarów 56, 4 i pół proc. ziemskie Wileńskiego Baoku 37,80, 7 proc. śląska 48,50

### Notowania giełdy zbożowo-towarowej w Łodzi

żyto 13,50 — 14, pszenica 20,75 — 21,25, jęczmień przemiałowy 13 — 13,50 jęczmień browarowy 13 — 13,50, owies zbierany 13,25 — 13,75, owies jednolity 13,75 — 14, mąka żytnia 65 proc. 21,25 — 22,25 mąka żytnia 60 proc. 22,25 — 23,25 cena transakcyjna 23 — mąka pszena 60 proc. 33 — 35, otręby żytnie 8,75 — 9,25, otręby pszenne 8,50 — 9, cena transakcyjna 9,25, otręby pszenne grube 9 — 9,50, rzepak 46 — 47, ziemniaki jadalne 4,75 — 5,25, wyka latowa 15 — 16, konieczyna czerwona 160 — 200, konieczyna biała 80 — 120, mak niebieski 62 — 67, groch polny 23 — 24, groch Victoria 26 — 30

## Import surowców barwionych stanowi groźne niebezpieczeństwo dla produkcji krajowej

Już od dłuższego czasu pojawiają się na rynku łódzkim farbowane surowce zagraniczne, w szczególności niemieckie. Stanowią one groźną konkurencję dla miejscowych farbiarzy, ponieważ są sprzedawane po tak niskich cenach, że żadna z łódzkich fabryk nie może z nimi konkurować.

Rzucanie przez zagranicę na rynek łódzki barwionych surowców, pozostaje w związku z niesprawiedliwym i zgoła nieuzasadnionym traktowaniem przez ustawodawstwo celne na równi surowców barwionych z surowcami zwykłymi, przy

równoczesnym wysokim celeniu zagranicznych barwników farbiarskich. Rozpiętość ceni barwnika i surowca barwionego pozwala zagranicy rzucić na rynek nasz swój surowiec i wypierać produkcję krajową. Sytuacja ta z jednej strony szkodzi skarbowi państwa, który nie pobiera żadnego cła od barwionego surowca, pozwalając w ten sposób przemycać barwnik zagraniczny do Polski, z drugiej strony — szkodzi produkcji krajowej, która pomimo wielkich wysiłków nie potrafi konkurować z zagranicą. (ag)

TEATR REWIJ  
**Komików**  
Al. 1-go Maja 2.

**Dziś otwarcie Wielkiego Turnieju Międzynarodowego Walk Zapaśniczych.** = Początek o godz. 8-ej

# Kino-teatr ROXY

Narutowicza 20.

Początek seansów o godz. 4-oj

## Dziś poraz ostatni!

# MORDERCA

reż. Fryderyka Langa

## TEATR, MUZYKA I SZTUKA

### TEATR MIEJSKI

Wesoła komedia Wł. Bus Fokote „Pieniądz to jeszcze nie wszystko” grana będzie dziś i codziennie wieczorem.

### JUTRZEJSZY WYSTĘP DELI LIPIŃSKIEJ

Jutro wystąpi w filharmonii tylko jedyny raz Bela Lipińska. znakomita pieśniarka, która swoimi występami zdobyła zagranicą niebywały rozgłos i uznanie publiczności. Będzie to wieczór piosenek i niefrasobliwego humoru. Artystka w pięknych oryginalnych strojach wykona szereg piosenek w różnych językach oraz słynne figurynki ze swego albumu. Zapowiedziany występ tej artystki wywołał w naszym mieście ogromne zainteresowanie.

### KONCERT DLA WIĘZNIÓW

W niedzielę, dnia 26 b. m. po południu w więzieniu śledczym przy ul. Kopernika odbędzie się koncert dla więźniów. Urządzony staraniem sekcji kulturalno oświatowej patronatu opieki nad więźniami.

Wykonawcami byli: p. Zaheřtówna — fortepian, milutki młody ekrzypek Kazio Swertner. uczeń konserwatorium p. Kijeńskiej, oraz śpiewaczka p. Ginsburg przy akompaniamencie p. Lesiga.

### DZISIEJSZY KONCERT BOLESŁAWA KONA

Dziś przyjeżdża do Łodzi sławny pianista Bolesław Kon. pierwszy laureat na wiedeńskim międzynarodowym konkursie pianistów, a duża nagroda na międzynarodowym konkursie pianistów im. Fr. Szopena w Warszawie. Bolesław Kon usłyszał w filharmonii VII koncert mistrzowski. Początek o godz. 8.30 wiecz.

### WIEDENSCY CHŁOPCY-SPIEWACY W ŁODZI

Jeszcze tylko krótki tydzień, a wiedeńscy chłopcy - śpiewacy przyjadą do nas na dwa występy w filharmonii. Wracając ze Skandynawii wystąpili w międzyczasie w Gdańsku 3 razy a w Oliwie raz. Dziś już występują po raz pierwszy w Grudziądzu.

Dnia 6 grudnia odegrają oni w Łodzi komicką operę C. M. v. Webera „Abu Hassan”. W drugiej nader bogatej części programu chór zaśpiewa pieśni duchowne i świeckie, narodowe i wiedeńskie, których nasza publiczność w Łodzi może nigdy jeszcze nie słyszała. Następnego dnia, t. j. w czwartek, 7 grudnia wiedeńscy chłopcy śpiewacy odegrają operetkę Franciszka Suppe „Flotte Burschen”. Po operetce nastąpi zupełnie odmienny program piosenek.

### WYSTAWA W I. P. Sie.

Dziewiętnasta wystawa I. P. S. cieszy się powodzeniem i wzrastającą frekwencją. Na całość tej wystawy złożyły się prace trzech niezwykle uzdolnionych artystów.

Niba Alexan-trowicz z Paryża ma swój odrębny styl, który zastana wia i przyciąga. Piękne są jej kwiaty i wirtuozowskie koty na srebrnych i złotych tłach. Natan Szpigol — artysta łodzianin — zapoznał miłośników plastyki z otwartymi swymi pracami. Tadeusz Gronowski z Warszawy przedstawia szereg pięknych pełnych barw plakatów. Instytut (park Sienkiewicza) otwarty codziennie od godz. 11 — 20.

### DZISIEJSZE KONCERTY.

Dzisiaj o godz. 22.15 z interesującym programem wystąpi w radjo znana pianistka Maryla Jonasówna. Program ten składa się z tańców artystycznych z różnych epok, ujętych w formę artystyczną, począwszy od gigue i menueta, aż do tang i foxtrotów.

O godz. 20.00 nada Polskie Radjo koncert poświęcony muzyce polskiej w wykonaniu orkiestry symfonicznej Polskiego Radia i znanej śpiewaczki p. Zofii Żmięrod - Fedyczkowskiej. W programie utwory Karłowicza, Magyńskiego, Ręczyńskiego, Nowowiejskiego, Mierzejewskiego, Noskowskiego i Młynarskiego oraz pieśni Teffeldta, Paderewskiego i Lipskiego.

O godz. 18.55 usłyszymy orkiestrę teatru „Cyganeria” pod dyrykcją Z. Górzynskiego oraz znanego artystę tego teatru Ludwika Lawińskiego, który odśpiewa kilka wesołych piosenek ze swego bogatego repertuaru. (r)

### RECITAL TANECZNY PAULI NIREŃSKIEJ

W niedzielę, 3 grudnia o godz. 4.30 popoł. odbędzie się pierwszy występ laureatki międzynarodowego konkursu tańca artystycznego p. Pauli Nireńskiej (Nirensztajnówny). Wysoki poziom techniczny tańca umożliwi jej wprowadzenie zawrotnych temp oraz efekt „rescenda” w ruchach wirowych. Bilety do nabycia w kasie filharmonii.

### SALA FILHARMONJI

Tel. 213-84

Niedziela, dnia 3 grudnia o godz. 12-oj w po.

### Pierwsza Karnawałowa Rewja Mody

Firmy warszawskie:

„Ewelina” (suknie), Maksymilian Apfelbaum (futry), M. Becher (bielizna jedwabna i trykotowa), „Role” (toalety).

Firmy łódzkie:

Ała Rubinstein (kapelusze), L. Traistman (tkaniny i dywany), Ka—Ri—Bi (wyroby włóczkowe), A. Ogórek (Obuwie), H. Herszson (wyroby skórzan), „Royal” (gorsety), L. Borkowski (galanterja), Henryk Pfeffer (bielizna), „Mascotte” (perfumerja), H. Boy i S-ka (wyroby gumowe), „Świat pończoch” (rękawiczki), M. Wollman (kosmetyki), „Marta” (kwiaty).

Kierownictwo art. i konferancjerka: Marja BALCERKIEWICZÓWNA  
Bilety są gorączkowo rozchwytywane w kasie Filharmonji

### WYSTAWA FRAC KAROLA ENDEGO

W sali domu przy ul. Piotrkowskiej 113 (I p. front) otwarta została jubileuszowa wystawa obrazów popularnego w Łodzi artysty malarza Karola Endego, reprezentującego sztukę, jakiej wyrazić nie mogli byli wszyscy nasi wielcy mistrzowie. Wystawę zorganizowała ruchliwa w naszym mieście „Łódzka Rodzina Radjowa”. Wśród zdających wystawę duże zainteresowanie wzbudziły obrazy odsłaniające nieznane nam fragmenty piękna Łodzi. Wystawę zwiedzać można codziennie od godz. 10 rano do 22.

**MATKI!**  
Zapisujcie niemowlęta do **Kropli Mleka**

### WIELKA REWJA MODY.

Dziś wieczorem o godz. 9.30, odbędzie się ciekawa rewja mody. Program rewji pod artystycznym kierownictwem znakomitej pieśniarki p. Dory Kalinówny, zapowiada niezwykle oryginalne atrakcje. W roli modelek wystąpią piękne łodzianki, panie z towarzystwa, które zademonstrują stroje najlepszych firm łódzkich. Na estradzie zabłyśnie królowa moda karnawału 1934. Liczne rzesze publiczności ścigające nie tylko najoryginalniejszy i artystyczny pokaz toalet, ale przedewszystkiem szlachetny cel na jaki dochód z rewji zostaje przeznaczony. Cały highlife Łodzi spotka się dziś na wielkim kermaszu dobroczynnym (dawn. cukiernia Ulrichsa, Piotrkowska 97) i będzie się świetnie bawił na rzecz funduszu Domu Sirot (Północna 39).

A więc do zobaczenia wieczorem na rewji!

### Dźwiękowy Kinoteatr

# „CAPITOL”

Dziś i dni następnych!



wzruszający, pełen sentymentu poemat miłosny.

Reż. Sidney Franklina

Początek o 4.30, w soboty i niedziele o 12.30

### Pałac medycyny budują Sowiety pod Leningradem

Z Leningradu donoszą: W Polju-otrowie, w bezpośredniej bliskości szpitala Miecznikowa ma stanąć „Pałac medycyny”, w którym mieścić się będzie m. in. instytut medycyny eksperymentalnej.

Pałac medycyny swymi rozmiarami ma dorównywać Instytutowi Rockefellera w Nowym Jorku i instytutowi lekarskiemu „Cornel Medical Centre” razem wzięwszy. Projekt budowy opracowywało 200 najznakomitszych techników i inżynierów. W jedenastopiętrowym gmachu urządzona będzie ogromna kompletna klinika „zdrowego i silnego człowieka” o 500 łózkach, dalej mieścić się w nim będzie sala dla kongresów międzynarodowych na 1500 osób. W pałacu będzie również olbrzymia biblioteka, licząca 600,000 tomów. W pobliżu wybudowane zostaną pomocnicze zakłady jak elektrownia, gazownia, kuchnia itp. Koszta budowy wyniosą 130 milionów rubli

## „Pas cnoty” odzyskał

### Ojciec panny oddawałby go po ślubie zięciowi

Młodzież, należąca do związku „budzących się Węgrów” wystosowała do kierownictwa memoriał, w którym domaga się reformy ruchu. W memoriale tym wyszczególniono 40 artykułów. W jednym z tych artykułów mówi się, że Węgry przetworzone mają być na państwo stanowe. Tylko państwo stanowe będzie w stanie złagodzić kryzys gospodarczy. Największą uwagę budzi artykuł 16, który przewiduje

obowiązek używania „pasów cnoty”. Artykuł domaga się, aby wszystkie dziewczęta, począwszy od 12 lat zobowiązane były nosić „pas cnoty” znany ze średniowiecza. Klucz od pasa posiadałby ojciec lub opiekun, a dopiero w dzień ślubu oddany zostałby małżonkowi. Artykuł mówi też o obowiązkowym „chowu dzieci”. Każde małżeństwo musi mieć przynajmniej pięcioro dzieci.

## Świat radja

### Biurowatki detektywów radjowych

Z Anglii dowiadujemy się, że inżynierowie radjowi, zatrudnieni przez urząd poczt. w Londynie, jako władzę zwierzchnią radjofonii tamtejszej, zastosowali ostatnio nowe metody odnajdywania źródeł przeszkód w odbiorze, ci sami technicy służą radą i pomocą abonentom radjowym w usuwaniu przeszkód.

W tym celu urząd poczt. rozesłał do wszystkich abonentów kwestionariusze, w których każdy z zapytanych, o ile stwierdza przeszkody w odbiorze, ustala mniej więcej ich charakter. Urząd pocztowy wysyła na miejsce techników, którzy badają przyczyny zakłóceń i szukają ich źródła przy pomocy odbiorników portablowych i kierunkowych.

### Zamach na stację w Bisambergu

Wedle wiadomości z Austrii, władze wojskowe otoczyły specjalną opieką radjostację w Bisambergu, na którą dokonano kilku nieudanych na szczęście tajemniczych zamachów. Około 100 żandarmów przydzielonych do ochrony stacji w Heimatschutzu, na czele którego stoi książę Stahremberg, kwatruje w wybudowanych specjalnie barakach. Ze tego rodzaju wyjątkowa ochrona była potrzebna, świadczy fakt następujący:

Przed kilku dniami, pod osłoną nocy i mgły, pod zasięki z drutu kolczastego, okalające położoną na wzgórzu radjostację, zakradły się trzy tajemnicze, czarno ubrane postacie. Wartownik, który spostrzegł te cieme, wezwał podejrzanych do zatrzymania się i podniesienia rąk do góry. Tajemniczy osobnicy, nie odpowiedzieli na to wezwanie, wobec czego wartownik strzelił z rewolweru na alarm. Zanim jednak nadbiegł dyżurny patrol — osobnicy zapadli się w mgłę. Pogoń, którą zarządzono, zdołała jedynie stwierdzić, że o podnóża góry, w lesie stał samochód, którym niewątpliwie, niedoszli zamachowcy uciekli. Cele tajemniczej wyprawy nie mogły być przyjazne dla stacji, na co wskazywałby fakt, że przybyśże nie zatrzymali się, a następnie uciekli, pozostawiając ślady swej roboty w postaci poprzecinania w kilku miejscach odtutowania kolczastego nożycami używanymi w Austrii przez wojska techniczne.

### Niezwykłe utrapienie radjosłuchaczy

Jak świat długi i szeroki, takiej radjofonii, jak w Indiach, jeszcze nie było. Dowiadujemy się o tem, że w niektórych krajach imperjum brytyjskiego miejscowe władze

pocztowe, jako organa zwierzchnie towarzystw radjofonicznych, wybierają opłaty abonamentowe za korzystanie z programów... stacji jeszcze nie wybudowanych. Co gorzej, władze te, nie tylko nie kwapią się z wybudowaniem stacji, lecz zbywają milczeniem słusze pretensje teoretycznych słuchaczy.

Dla przykładu, że są to fakty, a nie „kaczkę dziennikarskiej”, dowiadujemy się że rząd indyjski pobiera także opłaty abonamentowe od posiadaczy odbiorników radjowych, do których nie docierają fale stacji w Bombaju i w Kalkucie, jako najbliższe. Władze tamtejsze tłumaczą uprzejmie, że posiadanie odbiornika radjowego pociąga za sobą obowiązek płacenia za licencję, co nie oznacza, że te same władze mają obowiązek dbania o to, aby fale odległych stacji docierały do odbiorników kryształkowych. (r)

### Kaczkę radjosłuchacza

## Kontrola radjourządzeń

Kontrolę urządzeń radjoodbiorczych, przewidzianą art. 8 znowelizowanej ustawy o poczcie, telegrafii i telefonii (Dz. Ust. R. P. nr. 63-33 poz. 481) przeprowadzają obecnie organa policji państwowej.

Posiadacz radiostacji obowiązany jest umożliwić organom kontrolnym dostęp do instalacji radjowej, a na żądanie okazać ważne zezwolenie na prawo jej posiadania i używania lub przynajmniej kwit opłaty radjofonicznej za ostatni okres płatności.

Ze względu na możliwość kontroli i celem uniknięcia nieporozumienia, jest wskazane, ażeby upoważnienie znajdowało się zawsze przy radjostacji odbiorczej i mogło być okazane kontroli przez domowników nawet w nieobecności rodzica czy upoważnienia, a przynajmniej ażeby przy radjoodbiorniku znajdował się numer zezwolenia i nazwa urzędu pocztowego, który je wydał, lub też ostatni kwit opłaty radjofonicznej.

## Kary za naruszenie przepisów

W razie stwierdzenia, że urządzenie radjoodbiorcze nie jest w urzędzie pocztowym zarejestrowane i opłacane, lub też, że nie są dotrzymywane warunki, pod którymi zezwolenie (upoważnienie) zostało wydane, organa policji państwowej sporządzają doniesienie karne i odsyłają je do właściwej władzy administracji ogólnej, gdzie, stosownie do art. 29 ustawy o poczcie, telegrafii i telefonii, wdrożone zostaje postępowanie karne - administracyjne.

Za wykroczenie przeciwko przepisom radjofonicznym przewidziana jest kara grzywny do 3.000 zł. i aresztu do 3-ech miesięcy, lub jedna z tych kar, a ponadto władze administracji ogólnej w każdym wypadku orzekają będą o odszkodowaniu, wynoszącym sześciomiesięczną opłatę radjofoniczną, jak również zarządzić mogą konfiskatę radjospzętu. (r)

## Piotrkowska 121

poprzeczna oficyna, I piętro  
Tel. 155-55

mieści się obecnie

Instytut de Beauté  
**POMA**

**Towarzystwo opieki nad sierotami i dziećmi rezerwistów w Łodzi**  
Północna 39.

**Od 25 listopada do 3 grudnia 1933**

**Wielki Kiermasz**

w lokalu b. cukierni Ulrichsa (Piotrkowska 97)

**ATRAKCJA!**

**ATRAKCJA!**

Wielka rewja karnawałowa, w środę, dnia 29 listopada o g. 9-ej wieczór pod kierownictwem artystycznym p. **Dory Kalinówny**, artystki scen stołecznych. — W rewji biorą udział: 1) Anna Bremówna, suknie wieczorowe. 2) Róża Syrkisowa-Poznańska, kapelusze. 3) Gurt, okrycia. 4) K. Płonka, ul. Nawrot, obuwie. 5) Herszson, torebki. 6) A. G. B. materiały i t. p. Wielka sprzedaż resztek po cenach rewelacyjnych. Ceny wstępu zł. 2.— O liczny udział prosi zarząd.

Do akt. Nr. Km. 2047 | 1933

**OBWIESZCZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 16, zam. w Łodzi, przy ul. 6-go Sierpnia 22, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 11 grudnia 1933 r. o godz. 11 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości w Łodzi przy ul. Kopernika 6 składających się z planina i mebli oszacowanych na łączną sumę zł. 1150 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, 23. 11. 33 r.

Komornik (-) T. Łokuciewski

Do akt. Nr. Km. 2012/33

**OBWIESZCZENIE**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 4, zam. w Łodzi przy ul. Narutowicza 35 na zasadzie art. 1030 U.P.C. obwieszcza, że w dniu 7 grudnia 1933 r. o godz. 12 w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 122 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: urządzenia sklepowego, wózków dziecięcych i zabawek oszacowanych na łączną sumę zł. 2930 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 25.11.33.

Komornik (-) St. Zajkowski.

Do akt. Nr. Km. 1896 | 33

**Obwieszczenie.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 19 zam. w Łodzi przy ul. Abramowskiego 20 na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 13 grudnia 1933 roku o godz. 11-ej w gm. Chojny Rzgowska 183 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości a mianowicie: wóz-bryczka, koń walach, trzy świnie i kocioł miedziany oszacowanych na łączną sumę zł. 610 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Sprawa Elżbety Libich

p-ko Zygmunta Kazimierzczakowi Łódź, dn. 27.11. 33 Komornik (-) Jan Fokczyński

Do akt. Nr. Km. 1714 | 35 r.

**OBWIESZCZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 4, Stefan Zajkowski sam. w Łodzi przy ul. Narutowicza Nr. 35 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 11 grudnia 1933 roku o godz. 13 w Łodzi przy ul. Lipowej 20 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości składających się z mebli oszacowanych na łączną sumę zł. 600 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, d. 25.11.33 r.

Komornik (-) St. Zajkowski.

Gabinet kosmetyki leczniczej i toaletowej

**Z. SZWALBE**

dyplom Uniwersytecki Moniuszki 1, tel. 127-99.

Usuwanie wszelkich defektów cery. Usuwanie bezpowrotnie i bez śladów szpecących włosów. Przyjmuje 10—2 i 4—8 wiecz.

**Pielęgniarka**

przyjmuje dyżury, zastrzyki, masaże i opatrunki  
**Tel. 157-49.**

**Ogłoszenie.**

Zarząd m. Łodzi (Wydział Gospodarczy) poszukuje w obrębie miasta nieruchomości, nadającej się dla potrzeb Miejskiego Domu dla chorych. Oferty wraz ze szkicami orientacyjnymi, powierzchnią w metrach kwadratowych oraz ceną najmu w słoty należy składać w terminie do dnia 15 grudnia 1933 roku w biurze Wydziału Gospodarczego przy ul. Prez. Narutowicza Nr. 65, pokój Nr. 8, gdzie uprzednio zasięgnąć można wszelkich informacji. J

Łódź, d. 25 listopada 1933 r.

Zarząd m. Łodzi.

**PROSZEK Z. KOGUTKIEM**  
(MIGRENO-NEUROSIN)  
USUWA NA JUPORCZYWSZY  
**BÓL GŁOWY**  
MIGRENE, NEURALGJE  
**BÓLE ZĘBÓW.**  
GRYPE, PRZEZIĘBIENIA  
BÓLE, ARTRETYCZNE  
STAWÓW, KOSTNE I T.P.  
PROSZEK TE WYRABIAMY I W POSTACI  
**TABLETEK.**  
ZADAJCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW  
**Z. KOGUTKIEM**

**Lekarz-Dentysta**

**P. GAJST-STRAUCHOWA** przeprowadziła się na ul. Narutowicza 14  
tel. 219-67.

Dr. med.

**J. Szmerłowski** Akuszer-ginekolog  
wznowił przyjęcia  
Piotrkowska 17, tel. 107-13

przyjmuje od 3 do 5 i od 7 do 8 wiecz.

**Leczenie**

krótkimi falami radiowymi

Choroby stawów, kości, mięśni, nerwów, skóry, narządów wewnętrznych kobiecych i t. d. w gabinecie terapii fizykanej  
**Dr. POLAKA**, Nawrot 7. Tel. 164-21

**Dr. J. Nadel**

**AKUSZER-GINEKOLOG**

przyjmuje od 3—5 i 7—8 wiecz. przeprowadził się na **Andrzeja 4, tel. 228-92**

Dr. med.

**M. Engelberg** Akuszer-ginekolog  
**DJATERMJA**

Piotrkowska 200, tel. 146-46 od 5—7.

**Gabinet chirurgiczny**

Dr. med.

**M. Kantora**

został przeniesiony na **ul. Zieloną 5**  
Tel. 112-22

Przyjm. od 1—3 i 6—8 w Ceny lecznicowe.

**Lecznica okulistyczna**

ze stałymi łózkami

Dr. med.

**G. Krausza**

Piotrkowska 86, tel. 204-74 godz. prz. 9.30—7 w.

Dr. med.

**I. WAJNBURG** Spec. chor. płuc i serca  
przeprowadził się na **ul. Piotrkowską 145**  
tel. 126-02

**Dr. Ludwik Falk**

Choroby skórne i weneryczne  
**Nawrot 7, tel. 128-07.**  
przyjmuje 10—12 i od 5—7.

**POTANIAŁY!**

PIORA I REPERACJE PIÓR „JERZY MILL”  
6-go Sierpnia (róg Piotrkowskiej)  
Własny warsztat reperacyjny

**Chorych na paraliż**

ARTRETYZM - REUMATYZM ischias i t. d. skutecznie leczone za pomocą radykalnych stosownych masażu oraz masażu oddechowego. Posiadam liczne podziękowania i uznania.

Dypl. Masażyści **A. Koźmiński**  
Krucza 6, tel. 225-67.  
Wypożyczam budkę do kąpieli elektr.

**Kalendarze**

WŁASNEGO WYDAWNICTWA

REKLAMOWE BIUROWE KIESZONKOWE ŚCIENNE

PO CENACH NAJNIŻSZYCH

**A.J. OSTROWSKI**  
S-cy Piotrkowska 55

**FOTOGRAFUJECIE SIĘ**

w pierwszorzędnym zakładzie

**BERNARDI**

Piotrkowska 17, tel. 144-11  
6 pocztówek — zł. 5.—

**Osoba**

dobrze ustosunkowana we Francji wyjeżdża wkrótce

**do Paryża (Belgi i in.)**

Przyjmuje różne zlecenia prywatne i handlowe ew. przedstawicielstwa Oferty do „Głosu Porannego” sub. „Handlowiec”

**Ogłoszenia drobne**

**ZŁOTO, SREBRO, BIŻUTERJE** i kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny **Magazyn jubilerski I. Fijałko, Piotrkowska 7.**

**!! BRYLANTY !!**

ZŁOTO, SREBRO, BIŻUTERJE, kwity lombardowe kupuję i płacę najwyższe ceny. **Magazyn jubilerski M. Mixes, Piotrkowska 30.**

**NOWA MASZYNA** do pisania walizkowa, marki „Royal” do sprzedania. Wiadomość: **Trombowski, Składowa 23, między 1—6 po pol. 028—3**

**PODHURTOWNIA** tytoniowa Kurt Wytrzyk, Łódź, Piotrkowska 141, telef. 163-49, poleca wszelkie wyroby tytoniowe. 6029 15

**KUPIMY używane maszyny, lecz w dobrym stanie:**

1. **Rundstühle**, 24—26 fein
2. **Strumpfautomaty**, dzielenie 13-18i30-32
3. **Gummilutzreflektmaszynę**
4. **Centrifuge**, 1 mtr.
5. **Trockenkalender**, 15-20 bębnow, 1,8 do 2 mtr. płaszczyzny roboczej
6. **Mess- i Doublierzmaszynę**
7. **Wringmaszynę.**

Szczegółowe oferty do Hotelu „Savoy” pod „I.K.”

**LECZNICA POŁOŻNICZA**  
UL. EWANGELICKA 18 (Sienkiewicza 83) tel. 107-23  
Ordynują:  
**Dr. med. Sz. Elgerowa i Dr. med. J. Baum.**  
Porody I, II i III kl. Ceny lecznicowe

**ABITURJENTKA** żydowskiego gimnazjum przyjmie lekcje w zakresie gimnazjalnym. Oferty „Hebrajski”. 885-2

**OKNA i DRZWI** uszczelnione specjalnym hermetycznym syst. chronią mieszkanie od: zimna, wiatru, chłodu, sadzy i kurzu. Oszczędność opału 50 proc. Dzwonić 246-44.

**INTELIGENTNA** rodzina (wolnomyślna) przyjmie 1—2 uczniów (w wieku 13—16 lat) z całodziennym utrzymaniem i opieką. Informacje tel. 120-15. 066—2

**DO WYNAJĘCIA** duży, słoneczny pokój, ładnie umeblowany z całodziennym utrzymaniem dla 2-ch osób. Centrum, wygodny, telefon. Traugutta 14, m. 8.

**POKÓJ** umeblowany z niekrępującym wejściem na I piętro przy inteligentnej izraelskiej rodzinie do wynajęcia. **Andrzeja 46, m. 3 od 11—15 i od 20—22**

**SKLEP** spożywczo-kolonjalny, dobrze prosperujący do oddania z powodu wyjazdu. Wiadomość w administracji. 084—2

**ŁADNY** słoneczny pokój dla pojedynczej osoby zaraz do oddania. **Andrzeja 27-a, m. 14, od 3—5.**

**POKÓJ** umeblowany z telefonem, łazienką dla pana do wynajęcia. **Mielezarskiego 24, m. 5 tel. 163-50.**

**SŁONECZNE** 4 lub 2-pokojowe mieszkania z wszelkimi wygodami nowoczesnymi do wynajęcia. **Sienkiewicza 102.** 15396—12

**Dziś i dni następnych!**

**Dzieje Grzechu**

wg. **STEFANA ŻEROMSKIEGO.**

**Nadprogram: Dodatek dźwiękowy.**

Passe-partouts i bilety ulgowe nieważne.



Ceny miejsce: 1 seans 54 i 85 gr. nast. 85 gr., 1.09 i 1.30.



Ceny miejsce: 1 seans 54 i 85 gr. nast. 54, 85 i 1.09

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośne — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

**Ogłoszenia** sa wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanter pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia sąreżynowe i zaślubnów 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm sągr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatki 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej. Reklamy w dodatku ilustrowanym sa 1 cm. kwadratowy 1 zł.